Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

# REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, SOBOTA, 14 LISTOPADA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 312

# DALSZE EKSCESY STUDENTÓW

## W Krakowie policja rozproszyła demonstrantów przy pomocy hydrantów.-Uniwersytet Jagielloński znów zamknięty

### W innych miastach uniwersyteckich panował spokój.

## Studenci, zawieszeni przez senaty akademickie, zostaną powołani do wojska.

### W Krakowie

Kraków, 13 listopada.

O ile w ciągu dnia czwartkowego studenci zachowywali pewien umiar w swych wystąpieniach, o tyle wieczorem znów doszło do poważniejszych zaburzeń. Młodzież narodowo-demokratyczna usiłowała usunąć z sal wykładowych Uniwersytetu Jagiellońskiego kilkunastu studentów żydów. Następnie wywiązała się bójka przed Uniwersytetem którą szybko zlikwidowała policja.

W czasie rozpraszania demonstrantów **zostało zatrzymanych kilku akademików za pobicie policjantów laskami**

Na skutek interwencji rektora aresztowanych studentów przesłano do rektoratu, gdzie oddano ich do dyspozycji senatu uniwersyteckiego. Wobec powtórzenia się **zamieszek wywołanych przez młodzież narodową, rektor ks. Michalski wydał ponownie zarządzenia przerwania wykładów i ćwiczeń na całym uniwersytecie, aż do odwołania.**

**Wczoraj, t.j. w piątek od samego rana, bo już o g. 8, poczęli się gromadzić studenci przed gmachem uniwersytetu.**

Gmach otoczony był jednak silnym kordonem policji. **Akademików rozproszono przy pomocy hydrantów.** Wówczas drobne grupki młodzieży ruszyły na rynek, jednakże i tam ich rozproszono **przy pomocy sikawek.** Studenci, rozbiegając się na wszystkie strony, **poturbowali na bocznych ulicach przechodniów o wyglądzie semickim.**

**Komendant policji surowo zakazał akademikom żydom opuszczać dla kontrdemonstracji dom akademicki, aby nie powiększać roznamiętnienia.** W porze obiadowej nastąpiło lekkie uspokojenie, poczem **wieczorem znów zaczęły gromadzić się grupki akademików, które maszerowały ulicami, zaczepiając przechodniów żydów.**

Szkody wyrządzone przez akademików są nader znaczne. **Wolfowi Baruchowi** wybito w sklepie przy ul. Grodzkiej 69 szyby wystawowe kamieniami. Szkoda wynosi 2,500 zł. Przejeżdżający o północy w dwuch taksówkach akademicy obrzucili kamieniami szyby wystawowe w restauracji **Markusa Goldmana** przy ul. Wolskiej 1. Strata wynosi kilka tysięcy złotych.

Leonowi **Schoenfeldowi** właścicielowi sklepu przy ul. Długiej 38 wybito szybę wartości 200 zł.

Podobnie wybito laskami szyby w cukierni **Dawida Gronera**

Warszawa 13 listopada.

**Władze bezpieczeństwa w stolicy sporządziły dokładny spis studentów aresztowanych w związku z ostatniemi zajściami.**

**Ponieważ studenci zostali zawieszeni jako słuchacze wyższych uczelni, tem samem tracą oni wszelkie ulgi przysługujące akademikom. Między innemi aresztowani studenci tracą prawo do korzystania z odroczenia służby wojskowej i mają być w najbliższym czasie powołani do szeregów wojskowych.**

## Demonstracje antyżydowskie w Sosnowcu.

### Policja rozproszyła tłum, nie dopuszczając do wykroczeń.

Sosnowiec, 13 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś na peryferjach miasta zebrało się w godzinach wieczorowych około 3000 osób, które usiłowały urządzić demonstracje antyżydowskie. Wśród zebranych znajdowało się około 40 proc. młodzieży szkolnej Zagłębia Dąbrowskiego i śląskiego, resztę natomiast stanowiły szumowiny i komuniści.

Policja tłum rozproszyła, niedopuszczając do wykroczeń. Zatrzymano przytem 9 uczniów. Aresztowano również 2 komunistów. Do żadnych poważnych zajść nie doszło. Poszkodowane są lekko dwie osoby. Wybito kilka szyb.

## Klęska spekulantów giełdowych

### grających na zwyżkę złota

Warszawa, 14 listopada.

Dzisiejsze obroty na giełdzie warszawskiej przyniosły klęskę spekulantom, grającym na zwyżce złota. Już od wczoraj wiadomo było, że spekulanci gromadzący złoto od szeregu tygodni, przystąpią do realizacji wobec zupełnego braku szans na zwyżkę. Dziś przed giełdą ruble złote oddawano po kursie 4.92. W czasie godzin giełdowych kurs spadł do 4.90, a później do 4.85. Pokup był bardzo mały. Przewidują, że w ciągu najbliższych dni złoty rubel obniży się do normalnego kursu 4.74 a dolar gotówkowy notowano dziś po kursie 9 zł. do 8.86

## Sowiety za plecami Chin

### Generał Maa jest czynnie popierany przez sowieckie siły zbrojne

Londyn, 13 listopada.

Z Tokio donoszą, iż urzędowe źródła japońskie stwierdzają kategorycznie, iż gen. Maa jest popierany przez Sowiety.

Japońskie ministerstwo wojny ogłasza, iż

**GEN. MAA OTRZYMAŁ W OSTATNICH DNIACH 15 WAGONÓW BRONI I AMUNICJI OD SOWIETÓW.**

Do Anganhi przybył wyższy oficer sztabu sowieckiego.

Oddział złożony z 2000 Rosjan z Sowietów, Chińczyków i Koreańczyków przybył na pomoc generałowi Maa.

Londyn, 13 listopada.

Agencja Tel. Express.

Według wiadomości ze źródeł chińskich wojska japońskie rozpoczęły natarcie na Cicikar. Kawalerja japońska przekroczyła kolej wschodnio-chińską. Chińczycy przypuszczają, iż wojska japońskie planują okrążenie Cicikaru.

Dowódca wojsk chińskich, gen. Maa zamierza przenieść główną kwaterę do Tjanszenu.

Tokio, 13 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na dzisiejszem posiedzeniu gabinetu minister wojny oświadczył, iż ukończona już została naprawa dwuch mostów na rzece Nonni. Skoro zostanie ukończona naprawa trzeciego mostu i jeżeli Ma-Czjan-Szan zagwarantuje, że mosty będą nienaruszone, wojska japońskie zostaną wycofane. Według ostatnich wiadomości otrzymanych w północnej Mandżurji, sytuacja zaostrza się. Obawiają się, że dowódca wojsk japońskich operujący nad rzeką Nonni, zmuszony będzie do szybkiej akcji w celu wyprzedzenia ataku chińskiego, chińczycy bowiem są znacznie silniejsi liczebnie od japończyków na danym odcinku.

### W Warszawie

Warszawa, 13 listopada.

Jutro w Warszawie organizacje akademickie urządzają nabożeństwa żałobne w kilku kościołach za duszę ś. p. Wacławskiego. W związku z tem naczelny komitet akademicki wydał zawiadomienie o tem nabożeństwie.

Komisarjat rządu zawiadomienia te skonfiskował, gdyż naczelny komitet akademicki jest instytucją nielegalną, a zatem nie posiada prawa do działania publicznego.

Warszawa, 13 listopada.

Na dzień dzisiejszy t. j. na sobotę ZAPOWIADAJĄ STUDENCI OBWIEPOLSCY NOWE DEMONSTRACJE. Między innemi studenci projektowali wiec na kolonji akademickiej przy ulicy Grójeckiej. Z powodu zaległości pieniężnych centralnego komitetu akademickiego wobec Banku Gospodarstwa Krajowego z tytułu pożyczki na budowę kolonji, wydział handlowy Sądu Okręgowego obłożył sekwestrem kolonję, zaś sekwestratorem mianowany został adwokat Radlicki.

Wobec zamierzeń studentów zorganizowania wiecu na dziedzińcu kolonji, adwokat Radlicki kategorycznie zabronił urządzenia wiecu.

### W Wilnie

Lwów, 13 listopada.

W związku z tragicznemi zajściami jakie miały miejsce w Wilnie na uniwersytecie, zostaną zwolnieni z zajmowanych stanowisk starosta grodzki w Wilnie Iszora i zastępca komendanta policji. Dąbrowski.

Dymisja ich jest spowodowana pewnemi niedociągnięciami zarządzeń bezpieczeństwa, które nie zapobiegły dalszym awanturom i ekscesom na ulicach miasta.

W czasie uroczystości związanych z pogrzebem tragicznie zmarłego Wacławskiego uformował się pochód złożony z akademików, którzy wbrew zakazowi władz poczęli demonstrować.

Wilno, 13 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 13 studenci w liczbie 800 osób usiłowali sformować pochód, zostali jednak rozproszeni przez policję łzawiącemi gazami. Podczas demonstracji zatrzymano 10 osób w tem dwu studentów.

### We Lwowie

Wilno, 13 listopada.

Dziś o godz. 10-ej rano odbyło się na dziedzińcu nowego gmachu uniwersytetu wielkie zebranie studentów wszystkich wyższych uczelni z udziałem profesorów. Do młodzieży wygłosił przemówienie rektor Krzemieniecki, wzywając do zachowania spokoju. Po wiecu młodzież udała się do katedry, gdzie odbyło się nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Wacławskiego.

Spokój przez cały czas nie został nigdzie zakłócony.

# Zajścia w Warszawie i Toruniu.

## Zeznania ostatnich świadków oskarżenia w procesie brzeskim.— Dziś rozpoczyna się przesłuchiwanie świadków obrony.

## Poseł Witos nie chce zadawać pytań.

**Warszawa, 13 listopada.**

Dzień wczorajszy poświęcony został badaniu ostatnich świadków oskarżenia i dziś t. j. w sobotę badani już będą świadkowie obrony. Lista świadków wezwanych na dzień dzisiejszy przedstawia się bardzo ciekawie, bo **badani będą między innymi poseł Tomasz Arciszewski, poseł Kazimierz Pużak, poseł Chodzński,, poseł Korfanty, poseł Wacław Bitner, poseł Chaciński i b marszałek Wojciech Trąmpczyński.**

Dzisiejsze badania rozpoczęły się od zeznań **Pajewskiego,** starszego już człowieka, który przypadkowo został powołany jako świadek. Pajewski mieszka przy ul. Dzielnej w Warszawie w parterowym mieszkaniu od frontu i przez okno słyszał on rozmowę kilku ludzi stojących naprzeciw lokalu TURU. Z rozmowy tych ludzi świadek dowiedział się, że chwalili oni jakiegoś Józka, który dobrze zrobił że w dniu 14 września rzucił bombę. Jednakże zeznania świadka są bardzo mętne i niejasne i nic bliżej w tej sprawie nie może on ustalić.

### Świadek, który nie chce przysięgać.

Z kolei zeznaje drugi **świadek - kobieta, Stefanja Zielińska.** biuralistka. Jest to osoba również w starszym już wieku. Czarno ubrana. Zbliża się do stołu sędziowskiego bardzo wystraszona.

**Przew.:** — Będzie pani przysięgała.

— Nie, przysięgać nie będę.

— Dlaczego, czy pani nie uznaje przysięgi?

— Przeciwnie, za bardzo ją uznaję i dlatego przysięgać nie będę, bo i tak powiem prawdę.

— Może strony zwolnią świadka od przysięgi?

**Obrona:** — My nie.

Wobec tego sędziowie wstają, nakładają birety i przewodniczący oświadcza:

Proszę powtarzać słowa przysięgi.

**Zielińska** woła podniesionym głosem:

— Nie, nie, ja przysięgać nie będę.

**Przew.:** — Skoro pani odmawia złożenia przysięgi, będzie pani karana.

**Adw .Berenson:** — Wobec tego zwalniamy świadka od przysięgi.

**Prok. Grabowski:** — Ja także.

Wobec tego sędziowie zdejmują birety i siadają. Zielińska zeznaje już bez przysięgi. Jest to pierwszy świadek, który został z przysięgi zwolniony. Zielińska była w dniu 14 września w Dolinie Szwajcarskiej w Warszawie, twierdzi jednak obecnie, że nic nie pamięta. Wie tylko, że wiec miał przebieg burzliwy i że wywarł na niej silne wrażenie.

**Prok.:** — Ale czemu?

— Bo ja wiem? Tylu ludzi było stojących.

— Czy pani jest mężatka?

— Nie biuralistka (!)

— Ale pani przecież tam klękała i modliła się nawet, żeby krew się nie lała. Co panią tak przejęło?

— Do pochodu przyłączyć sie mogły niepowołane elementy i mogło dojść do rozlewu krwi.

**Adw. Berenson:** — A może pani bała się, że będzie prowokacja?

— No, tak.

**Prok.:** — A czy pani wie co to jest prowokacja?

— Wiem.

Po złożeniu tych zeznań Zielińska opuszcza salę sądową.

Świadkowie powołani na dzień wczorajszy mieli zeznawać w większej części o zajściach w dniu 14 września w Warszawie i w Toruniu.

### Zeznanie komisarza Konesa.

**Na okoliczność tę zeznaje komisarz Kones,** który w dniu 14 września w Warszawie dowodził szarżą policji, rozpraszając tłum w Al. Ujazdowskich. Opowiada on o rzeczach dobrze znanych i parokrotnie na salach sądowych powtarzanych. Szereg pytań zadaje świadkowi **adw. Rudziński i Sterling,** którzy występowali dwukrotnie w tych procesach, bo po raz pierwszy w ogólnym procesie i drugi raz w procesie dr. Budzyńskiej - Tylickiej. Adwokaci zadają cały szereg pytań, które jednak nie mają bezpośredniego związku z tą sprawą a — jak mówiono przy stole prasowym — są jedynie przygotowaniem do apelacji dla poprzednich spraw.

O okolicznościach poruszanych przez świadka Konesa **mówi jeszcze podkomisarz Wacław Szczeniowski.**

Po tych zeznaniach **adw. Sterling postawił wniosek o powołanie całego szeregu świadków,** którzy mają zeznać na okoliczność zajść 14 września. Prokurator oponuje przeciwko temu i sąd po krótkiej naradzie wniosek obrony pozostawił bez uwzględnienia. Również bez uwzględnienia pozostawiono wniosek adw. Ujazdowskiego, który domagał się wprowadzenia do sądu okręgowego aktów sądowych z Sokółki, dotyczących sprawy posła Sawickiego. Po ogłoszeniu tych postanowień sąd przystąpił w dalszym ciągu do badania świadków.

### Zajścia w Toruniu.

Bardzo obszerne zeznania złożyli **starosta z Torunia Władysław Staniszewski, który opowiedział o zajściach na ulicach Torunia. Świadek opowiada, że otrzymał podanie podpisane przez posła Pawlaka, w którym ten prosił o udzielenie zezwolenia na urządzenie zgromadzenia. Zezwolenie to zostało udzielone,** jednakże wszelki pochód po zgromadzeniu miał być zakazany. Mimo tego zakazu i mimo, iż prezydjum zgromadzenia wezwało zebranych do nieurządzania pochodu, pochód został uformowany i ruszył ulicami miasta. Świadek wyszedł wówczas na czoło pochodu i wezwał go do rozejścia, wskazując na to, że jest starostą i że zakazał urządzenia pochodu. W odpowiedzi na to padły z tłumu okrzyki:

— Niech będzie pochód! Chcemy pochodu!

Mimo dalszych kilkakrotnych wezwań pochód się nie rozszedł i kiedy policja przystąpiła do jego rozpraszania, tłum, jak się wyraża świadek, „zaczął masakrę". **Kilka osób dopadło świadka i zaczęło go obijać kijami, w rezultacie czego otrzymał on 4 rany cięte głowy z przecięciem aż do kości oraz cały szereg krwawych podskórnych wylewów.**

Wobec tego, że świadek stracił przytomność, nie miał już osobistych wrażeń z dalszego przebiegu zajścia i opiera się jedynie na meldunkach policyjnych. Z meldunków tych wynika, że komisarz policji polecił nałożyć policjantom bagnety na broń, aby w ten sposób oddziałać na tłum. **Tłum był uzbrojony w kastety, laski i rewolwery.** Jest rzeczą charakterystyczną, że z pośród 59 aresztowanych w dniu zajścia nie było ani jednego członka NPR., lub stronnictwa chłopskiego, a wyłącznie członkowie PPS. i to przeważnie z poza Torunia. Jeden z aresztowanych był komunistą poszukiwanym przez policję warszawską. Świadek stwierdza, że prowodyrzy zajść a mianowicie red. Rusinek i Franciszek Chincz zostali następnie postawieni przed sąd z kilku jeszcze uczestnikami i skazany na kary od 6 miesięcy do 2 lat więzienia.

### Niedoszły wiec w Białowieży.

Po zeznaniach tego świadka sąd **przystąpił do przesłuchania podkomisarza policji z Białowieży, Włodzimierza Kuczkowskiego.**

— W dniu 9 listopada 1929 r. — zaczyna swe zeznanie — byłem delegowany do Białowieży na skutek wiadomości o mającym tam nastąpić wiecu urządzonym przez Dubois, który to wiec jednak był zakazany. Rozmawiałem z Dubois i zauważyłem, że było mu nawet na rękę, jeżeli wiec będzie rozpędzony. Istotnie do wiecu nie doszło a rozproszony tłum zaintonował „Czerwony sztandar" Dubois usiłował wygłosić przemówienie, a kiedy ogłosiłem wiec za rozwiązany i tłum mimo to nie rozchodził się, policja rozproszyła tłum, wbijając się weń t. zw. „klinem policyjnym".

**Adw. Sterling:** — Czy Dubois panu nie wyjaśniał, że jest to wiec sprawozdawczy poselski?

— Nie, to był wiec z okazji 25-lecia wystąpień PPS na placu Grzybowskim w Warszawie.

**Dubois:** — Czy w Polsce obchody 25-lecia wystąpień PPS na placu Grzybowskim były zakazane?

— Nie, ale w Białowieży panuje inne prawo — osmołowskie.

**Dubois:** — A czy ja z panem komisarzem mówiłem o tem, aby uniknięto za wszelką cenę rozlewu krwi?

— Tak, ale nie pamiętam już szczegółów.

**Prok.:** — A kto przewidywał rozlew krwi?

— Ja.

— Dlaczego?

— **Bo obok elementów uświadomionych były jeszcze tam elementy nieuświadomione i mogła być prowokacja z trzeciej strony.**

O tych samych okolicznościach mówi **następny świadek, starszy przodownik policji w Białowieży, Bierson.**

**Prok.:** — Czy były okrzyki „bić gliny?"

— Tak.

— A czy były okrzyki „Rozpruć brzuch temu komisarzowi"?

— Tak.

— A okrzyki „Niech się poleje krew".

— Tak.

**Adw. Sterling:** — Czy zatrzymał pan jednego z tych krzyczących?

— Tak, niejakiego Wróbla.

— A czy wytoczono mu jakąś sprawę?

— Dotychczas jeszcze nie.

O nastrojach na wiecu w Białowieży **mówi jeszcze świadek Stępień,** właściciel piekarni. Jest to poczciwy chłopek, który zeznanie swe zeznaje od słów:

— Ja tam w sprawie Liebermana nic nie wiem, ale wiem tylko w sprawie Duboisa—przyczem nazwisko to wymawia według pisowni.

Na pytanie prokuratora świadek wyjaśnia, że z tłumu padały okrzyki pod adresem policji „Dziś ty na mnie nastawiasz bagnet, a jutro ja na ciebie".

**Prokurator:** — A czy były okrzyki „Zrzucić rząd"?

— Tak.

— A czy były okrzyki, że „rząd to darmozjady"?

— Tak.

**Adw. Sterling:** — A kto tak krzyczał?

— A no ludzie.

Z kolei przy pulpicie świadków staje komisarz policji w Tarnowie Józef Nuk. Stwierdza on, że na żadnym z wieców nie był, a miał jedynie informacje od wywiadowców i posterunkowych policji o przemówieniach Witosa i Ciołkosza.

— Z meldunków tych wiedziałem, że Witos i Ciołkosz nawoływali jedynie do tego, aby w drodze parlamentarnej usunąć rząd, aby dążyć do wyborów, przez co odzwierciadliłaby się właściwa wola narodu.

**Przewodniczący:** — A czy do czynnych wystąpień nie nawoływano?

— Nie.

**Prok:** — A czy był okrzyk Ciołkosza: „Należy Piłsudskiego zrzucić z tronu"?

— A tak, to było, ale nie było powiedziane z jakiego tronu.

Wesołość na sali.

**Przew.:** — A co jeszcze mówiono?

— Mówiono o tem, że Polska nie ma szczęścia do prezydentów, że jeden został zabity, jak...

**Przew.:** — No to już wiemy.

### Mały kongres w Tarnowie

**W dalszym ciągu zeznaje świadek, że Ciołkosz prowadził delegację pod magistrat, była to delegacja bezrobotnych. Przestraszony burmistrz zamknął się a wtedy wyłamano nawet drzwi.**

Ciołkosz nigdy nie mówił o obaleniu rządu inaczej, niż na drodze parlamentarnej.

Świadek przypomina sobie jeden z ustępów przemówienia Ciołkosza, który miał się wyrazić, że Polska ma 200,000 urzędników a ani jeden nie ma czystych rąk.

W dniu 14 września w Tarnowie było 5,000 ludzi. Odbył się tam t. zw. mały kongres. Przyjechało bardzo wielu posłów, ale starostwo nikogo nie delegowało na zebranie, wobec tego o przemówieniach miało się wiadomości tylko ze źródeł konfidencjonalnych.

**Prok. Grabowski:** — Jak pan to pogodzi, że Witos mówił, iż do władzy rząd przyszedł po trupach i że trzeba go będzie zepchnąć w drodze parlamentarnej.

— To były tylko sporadyczne wypadki.

**Adw. Landau:** — Skoro pan sam nie był na żadnem przemówieniu, to na jakiej podstawie zeznał pan u sędziego śledczego?

— Na podstawie raportów.

— Jak to się odbywało?

— Brałem jaskrawe raporty i z jaskrawszych zdań przytaczałem sędzie...

(Dokończenie na str. 3-ej).



**Ale teraz już najwyższy czas, aby zażyć tabletkę oryginalnej Aspiriny!**

Przeciwko bólom głowy, zębów i kończyn, przeciwko reumatyzmowi, grypie i wogóle wszelkim zaziębieniom zawsze najlepiej pomagają niezawodne tabletki Aspirin. Na każdej tabletce i na każdem opakowaniu (po 20 lub 6 tabletek) znajduje się krzyżowy napis BAYER, który stanowi markę ochronną oryginalnej Aspiriny. Do nabycia we wszystkich aptekach.

# PROCES BRZESKI. (Dokończenie.)

...mu śledczemu moje zeznania.

— A więc to tak?

Adw. Rudziński: — A czy pan mówił sędziemu śledczemu o tem, że pan nie bywał na żadnym wiecu i opiera się pan tylko na meldunkach?

— Tak.

— A czy sędzia śledczy o tem poczynił odpowiednią wzmiankę w protokule?

— Tego nie wiem.

Adw. Rudziński prosi o ustalenie, że żadnej tego rodzaju wzmianki w protokule przesłuchania świadka u sędziego śledczego Demanta niema.

Adw. Rudziński: — Ładniebyśmy wyglądali, gdyby naprzykład pan tu nie przyszedł. Na podstawie pańskich zeznań złożonych w śledztwie tak by wyglądało, że to wszystko pan sam słyszał.

Prok.: — A czy robiono rewizję na pańskim terenie w poszukiwaniu broni?

— Tak jest.

— I co znaleziono?

— W domu robotniczym znaleziono dwie stare szable i jeden nabój rewolwerowy.

Wesołość na sali.

Adw. Landau: — Czy były napady na poszczególnych członków PPS?

— Zdaje się, że były.

— A kogo podejrzewano?

— No, podejrzewano członków BBS.

— A czy były napady na członków Frakcji rewolucyjnej PPS?

— Też były.

— A kogo podejrzewano?

— No, PPS...

## Co mówił Witos?

Z kolei przy pulpicie świadków staje przodownik policji Franciszek Oko, który jednak nic do sprawy nie wnosi.

*Przew.:* — A co mówił Witos?

— Mówił podniesionym głosem.

— Ale co?

Świadek milczy i po chwili dodaje:

— Coś mówił o wywiadach Marszałka Piłsudskiego?

*Adw. Rudziński:* — A pan czytał wywiady Marszałka Piłsudskiego?

— Nie.

— Ale myśmy czytali.

Następnie zeznają dwaj świadkowie Józef i Tomasz Magera. Są to chłopi któ rzy językiem ani rusz pociągnąć nie mogą. Byli na wiecu Sawickiego, ale nic nie wiedzą o czem mówił.

*Przew.:* — A o pożyczce coś mówił?

— A ino, o amerykańskiej.

— A co mówił?

— Nie wiem.

*Prok.:* — Że ją może ukradł kto?

— Co to to nie.

Z dalszych słów świadka wynika, że zeznania składał w sposób dość ciekawy. Po wiecu jakiś policjant zapytywał go o treść przemówienia.

*Obrona:* — A co pan mu mówił?

— Ja nic on tylko sam mówił.

*Adw. Szurlej:* — To skąd to jest wasze zeznanie?

— Ja tylko potakiwałem.

*Adw. Rudziński* chcąc podkreślić jak zbędne są zeznania świadków zapytuje:

— A ile kosztuje bilet z tych stron, skąd pan przyjechał?

Pytanie to powtarza obrońca przy każdem zeznaniu świadka, który nie wnosi do sprawy nic ciekawego. Należy zaznaczyć, że koszta podróży świadków wyniosły kilkanaście tysięcy złotych.

*Sąd zbadał ogółem 184 świadków oskarżenia.*

Następny świadek, to kmiotek nazwiskiem Koindo opowiada, że na jednym z wieców Witos rozdawał ulotki.

*Adw. Nowodworski:* wyciąga jakąś kartkę papieru i pokazując świadkowi pyta:

— Czy to taka była?

— Taka sama, bo zadrukowana.

*Prok. Rause: Proszę sądu, obrona najwyraźniej stroi sobie żarty ze świadków.* Sądzę, że Witos sam nie negowałby tego że rozdawał ulotki, może chciałby nawet sam odpowiedzieć na to pytanie.

*Przew.: — Panie Witos, czy chce pan odpowiedzieć?*

*Witos tubalnym głosem: — Nie...*

W tym momencie Ciołkosz znów zaczyna coś wykrzykiwać i przewodniczący przywołując go do porządku oświadcza:

*Panie Ciołkosz, niektórych z panów to trzeba strofować jak dzieci.*

## Ostatni świadkowie

Dla następnych świadków adw. Rudziński ma już tylko jedno pytanie:

— Ile kosztuje bilet.

Świadek Wiązek zbliżając się do stołu sędziowskiego kłania się w pas ławie obrończej i już chce zmykać. Z trudem woźny przekonywuje go że musi stanąć przy barjerze i składać zeznania.

Nie wnosi również nic ciekawego do sprawy Konrad Dynowski, o którym wiadomo, że nie stawił się na rozprawę, z braku pieniędzy. Okazuje się, że Dynowski nie jest już starostą. Na tem zakończono przesłuchanie świadków oskarżenia i dziś sąd przystąpi do przesłuchania świadków obrony...

HERBATA MEINLA
INDYJSKA SPECJALNA
10 DKG 3.40
PIOTRKOWSKA 95, PIOTRKOWSKA 160.

# Nienaruszalność Traktatu Wersalskiego

## jest podstawowym warunkiem Francji w pertraktacjach o pożyczkę dla Niemiec

**Paryż, 13 listopada.**

Agencja Tel. Express.

**Przemówienie Lavala na wczorajszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych i finansowej podane zostały do wiadomości w formie komunikatu urzędowego. Dzisiejsze ranne dzienniki ogłaszają niektóre szczegóły wczorajszego posiedzenia.**

**„Echo de Paris" donosi, iż deputowany Guernot zwrócił się do Lavala o wyjaśnienie, co oznacza jego powiedzenie, iż Francja gotowa jest wziąć udział w finansowaniu wielkiej pożyczki międzynarodowej dla Niemiec pod warunkiem, iż Niemcy zgodzą się na przyjęcie pewnych warunków politycznych.**

**Laval według doniesienia „Echo de Paris" miał wymienić następujące warunki polityczne; rozbrojenie moralne Niemiec w postaci wyrzeczenia się Anschlussu,**

**ZANIECHANIA PROPAGANDY NA RZECZ REWIZJI GRANIC POLSKO-NIEMIECKICH**

**i rozbrojenie materjalne w postaci ograniczenia działalności organizacji wojskowych, jak „Hełm Stalowy", bojówki Hitlera i t.p.**

**KANCLERZ BRUENING ODMÓWIŁ STANOWCZO ZGODY NA TE WARUNKI. Takie same warunki postawiono Niemcom w Londynie. Zostały one także odrzucone.**

**Laval oględnie wyrażał się o obecnych rokowaniach niemiecko-francuskich, zasłaniając się tajemnicą urzędową i oświadczając, iż nie chce popełniać niedyskrecji ponieważ rokowania nie są jeszcze zakończone.**

*Paryż*, 13 listopada.

Prasa poranna wyraża zadowolenie z powodu sukcesu jaki wczoraj odniósł gabinet Lavala w czasie pierwszego zetknięcia się z opozycją. Kwestja taryfy kolejowej, która nie figurowała nawet na porządku dziennym była pretekstem dla wypróbowania sił opozycji. Okazało się, że ani agitacja, prowadzona w czasie ferji parlamentarnych w pewnych grupach ani kombinacje natury przedwyborczej, nie wpłynęły na zwiększenie zastępów opozycji i że obecny gabinet może stale liczyć na zapewnienie większości. Radykalny organ „La Volonte" stwierdza, że wczorajsze votum zaufania sięga dalszego przedmiotu, z powodu którego zaufanie zostało wyrażone. Wzmacnia ono przedewszystkiem, i w tem upatrywać należy dowód mądrości Izby, stanowisko rządu wobec wielkich pertraktacyj międzynarodowych, które są obecnie w toku.

# Zderzenie pociągów towarowych pod Kutnem.

## Dwie osoby ranne.

**Kutno, 13 listopada.**

Dziś o godz. 2 m. 30 w nocy na odcinku Kutno — Toruń nastąpiło zderzenie dwu pociągów towarowych.

Przebieg katastrofy był następujący:

Pociąg towarowy nr 4498 z niezbadanej dotąd przyczyny najechał na stojący pociąg nr. 5975, ładowany węglem.

Zderzenie było tak wielkie, że parowóz pociągu nr. 4498 został dotkliwie uszkodzony, a tender wykoleił się wszystkiemi osiami.

Brankard i jeden wagon towarowy — rozbite.

Dwa kryte wagony ciężko uszkodzone, a jeden wykolejony legł w poprzek torów.

Z obsługi pociągu został ranny pomocnik maszynisty Stefan Pacałowski i hamulcowy — Antoni Krupa.

Pomoc ratunkowa przybyła z Kutna o godzinie 3 m. 20.

Po opatrzeniu rannych przewieziono do Kutna.

Przybyła ratunkowa brygada zajęła się oczyszczaniem torów, które zatarasowały rozbite wagony i w poprzek stojący parowóz.

Prowizoryczne oczyszczenie toru trwało 2 godziny.

Ruch pociągów wznowiono o godz. 4 m. 30. Odbywa się on po mijankowym torze.

## Minister Zaleski

### wyjeżdża dziś do Paryża.

**Warszawa, 13 listopada.**

Pierwsze posiedzenie rady Ligi narodów zwołane przez urzędującego przewodniczącego Brianda do Paryża na sesję nadzwyczajną, celem załatwienia konfliktu chińsko - japońskiego, odbędzie się 16 b. m. o godz. 4 po poł. w historycznej sali zegarowej francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Dziś w południe wyjeżdżają na nadzwyczajną sesję min. Zaleski w towarzystwie szefa gabinetu Szumlakowskiego i naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych Raczyńskiego

## Anglja ograniczy import.

**Londyn, 13 listopada.**

(Polska Agencja Telegraficzna)

**W kołach parlamentarnych przeważa opinja Mac Donalda w swej deklaracji przed izbą gmin w dniu 10 b. m. oświadczył, iż rząd postanowił niezwłocznie złożyć projekt ustawy, uprawniający rząd do przeciwstawienia się zbytniemu importowi zapomocą dekretów. Procedura ta będzie stosowana w okresie, w którym całe zagadnienie bilansu handlowego będzie przedmiotem szczegółowych dociekań.**

## Pomnik Edisona

### za 3 miliony dolarów

**Nowy York, 13 listopada.**

(Tel. własny)

(t) Przystąpiono do zorganizowania międzynarodowego komitetu, który ma zebrać 3 miljony dolarów na budowę monumentalnego pomnika Edisona.

Na czele tego komitetu stanął prezydent Hoover, a skarbnikiem został minister Mellon.

Pomnik Edisona stanie w pobliżu Menloe - parku.

## B. król Alfons

### uznany za zdrajcę ojczyzny.

**Madryt, 13 listopada.**

(Polska Agencja Telegraficzna)

Komisja, mająca ustalić odpowiedzialność b. króla Alfonsa XIII, wyraziła opinję, iż zmuszona będzie uznać króla za zdrajcę ojczyzny, zabronić mu powrotu do Hiszpanji, skazać go na śmierć lub na dożywotnie ciężkie roboty oraz skonfiskować mu cały majątek.

## Awantury na uniwersytecie w Wiedniu.

### Studenci-żydzi wyparci z sal wykładowych.

**Wiedeń, 13 listopada.**

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj na uniwersytecie tutejszym doszło do ponownych niepokojów. Studenci nacjonaliści obsadzili aulę i wśród okrzyków „Precz z żydami" wypierali z gmachu studentów żydów i socjalistów. Jeden ze studentów żydów został przytem pobity do krwi. Ponieważ zajścia rozgrywały się obrębie gmachu uniwersytetu policja nie miała możności wkroczenia. Rektorat uniwersytetu wydał odezwę wzywającą studentów niemieckich, aby nie dali się sprowokować przez swych przeciwników politycznych i zachowali spokój.

---

**Londyn, 13 listopada.**

Polska Agencja Telegraficzna).

Montagu Norman wybrany został ponownie gubernatorem Banku Anglji.

# SPORT

## Kalendarzyk sportowy

*na dziś i jutro.*

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe: W sali Geyera o godzinie 16-ej międzyklubowy mecz bokserski Geyer — Bar Kochba. Na boiskach przy ul. Czerwonej i Ogrodowej dalszy ciąg gier w hazenę i koszykówkę męską o mistrzostwo niższych klas.

W niedzielę rozegrany zostanie na boisku WKS o godzinie 11-ej mecz o moralne mistrzostwo Łodzi i puhar „Kurjera Łódzkiego" między ŁTSG a ŁKS. O tejże porze na boisku Widzewa spotkanie między Widzewem III a WIMA II o tytuł mistrza klasy C.

Na boisku przy ul. Wodnej rozegrają o godzinie 11-ej przed południem spotkanie towarzyskie IKP i Zjednoczone.

Pozatym odbędzie się w Łodzi dalszy ciąg spotkań w grach sportowych o mistrzostwo niższych klas.

### Sędziowie spotkań ligowych

Polskie Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej delegowało na niedzielne zawody o o mistrzostwo Ligi następujących sędziów: Ruch — Czarni p. Schneider, Lechja — Pogoń p. Lustgarten, Warszawianka — Warta p. Oto.

### Vienna zdobywa puhar środkowej Europy.

W dniu święta Niepodległości Austrji rozegrany został drugi finałowy mecz o puhar środkowo - europejski między Vienną a WAC, który zakończył się zwycięstwem Vienny w stosunku 2:1 (2:0). Obie bramki dla Vienny uzyskał Ertl, dla WAC Angar. Mecz odbył się na Hohe Warte i ściągnął rekordowe tłumy widzów.

### Odwołany przyjazd łotyszów

W nadchodzącą niedzielę miało się odbyć w Warszawie spotkanie bokserskie między reprezentacją Łotwy i Makkabi. Jednakże z powodu zaognionych stosunków zarówno w stosunku do żydów jak i łotyszów mecz ten został w ostatniej chwili odwołany i odbędzie się prawdopodobnie w dniu 29 b. m.

### Piłkarze Legji jadą do Paryża

Drużyna piłkarska Legji warszawskiej po długotrwałych pertraktacjach zaproszona została definitywnie do Francji na rozegranie szeregu spotkań footbalowych. Najważniejsze spotkanie rozegrane zostanie w Paryżu między Legją a reprezentacją Paryża.

### Czarni znacznie osłabieni.

Z drużyny Czarnych lwowskich otrzymali ostatnio jak wiadomo zwolnienie Łanko i Drzymała. Obecnie dowiadujemy się, że z klubu wystąpili definitywnie Chmielewski i Amirowicz. W ten sposób Czarni zostali bardzo osłabieni.

### Nowy regulamin lekkoatletyczny.

Polski Związek Lekkoatletyczny przystąpił już do nowego wydania przepisów lekkoatletycznych. Stare wydanie z roku 1928 zostało już całkowicie wyczerpane, a zresztą jest ono już nieaktualne, wskutek całego szeregu wprowadzonych zmian przez walne zebranie.

### Puhar Davisa dla pań.

W europejskich kołach tenisowych rozważany jest obecnie projekt utworzenia równorzędnych rozgrywek jak walki o puhar Davisa z tą jednak różnicą, że udział w nich brałyby tylko panie.

Przy powołaniu tej drużynowej konkurencji inicjatorzy liczą się z udziałem Anglji, Ameryki, Australji, Południowej Ameryki, Francji, Belgji, Hiszpanji, Włoch i Niemiec.

Odpowiedni wniosek ma być złożony już na wiosennem posiedzeniu międzynarodowego związku tenisowego, przyczem są wszelkie dane, że wniosek ten przejdzie


Jutro w niedzielę 15 listopada o godz. 1-ej po poł. odbędzie się na cmentarzu odsłonięcie pomnika nieodżałowanego męża i ojca naszego

B. P.

**RAFAŁA LITWINA**

lekarza-dentysty

na które zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych

ŻONA I SYNOWIE.


# Co usłyszymy przez radjo

## dziś, w sobotę, dnia 14 listopada.

### UTWORY CHOPINA W WYKONANIU ZOFJI RABCEWICZOWEJ.

Stacja warszawska wzięła sobie za zadanie propagowanie całości dzieł Chopina. Sobotni cykl utworów Chopina jest więc instytucją stałą.

Dzisiejszy półgodzinny (22.10 — 22.40) koncert utworów Chopina które tym razem wykona znakomita pianistka p. Zofja Rabcewiczowa zawiera w programie Sonatę c-moll (Allegro maestoso, Menuetto, Largheto, Presto i Balladę F-dur.

Sonata fortepianowa op. 4. C-moll jest dziełem mało znanem z sali koncertowej. Dzieła tego nie można nazwać przygodnem. Młody Chopin włożył weń wiele trudu koncentracji zapewne i młodzieńczej ambicji. Dedykując ją swemu warszawskiemu profesorowi Józefowi Elsnerowi chciał zapewne złożyć w niej dowód swej szkolnej wiedzy. Później w Paryżu już, uważał ją za kompozycję, która wymaga gruntowniejszych zmian.

### POD ZNAKIEM KURTUAZJI.

Świat współczesny się śpieszy—jak to podkreślił niedawno w feljetonie radjowym p. t. „Tempo dnia dzisiejszego" jeden ze świetnych publicystów polskich, p. Paweł Hulka - Laskowski. Nikt z nas nie chce być starym, wszyscy chcemy być młodymi, wszystkim nam śpieszy się ciągle.

Weźmy — dajmy na to — taką scenkę z poczty. Przed okienkiem ogonek. Każdemu ze stojących wydaje się, że jego sprawa jest właśnie najpilniejsza i biada intruzowi który odważy się nie przestrzegać kolejki. Niechętnie, wrogie spojrzenia i aroganckie uwagi gradem spadają na jego biedną głowę. Albo w teatrze. Po skończonem przedstawieniu tłum ludzki rzuca się w stronę garderób. Silni i „odważni" panowie rozpychają się łokciami i nieomal tratują co słabsze niewiasty. Gniewne uwagi i aroganckie zwrory w stronę nieszczęśliwych, zaoferowanych garderobianych, bezpardonowe potrącanie i odpychanie sąsiadów, a zwłaszcza sąsiadek, którym trudno jest oddać „pięknem za nadobne".

Na te właśnie cechy współczesności pragnie nam zwrócić uwagę p. Irena Dehnelówna w feljetonie „Pod znakiem kurtuazji", transmitowanym przez Rozgłośnię Łódzką P. R. z Warszawy dziś w sobotę, dnia 14 listopada o g. 21.55—22.10.

### „LISTOPAD W PRZYRODZIE"

Dziś w sobotę o godz. 12.15 nada rozgłośnia lwowska na wszystkie stacje „Polskiego Radja" poranek szkolny który będzie usiłował dać młodzieży syntezę naszej jesieni, zrozumienie i odczucie zjawisk przyrody na tle muzyki i pieśni, osnutych na uroku gasnącego życia natury. Wykonawcami poranku, zatytułowanego „Listopad w przyrodzie" są uczniowie seminarjum nauczycielskiego we Lwowie którzy wygłoszą odpowiednie referaty, wykonają słuchowisko „Wiec ptaków i odśpiewają pieśni o jesieni. Słowo wstępne wygł. kurator p. Świderski o dalszych audycjach szkolnych mówić będzie wizytator p. Koziar.


Najpotężniejsze, co sztuka filmowa dotąd stworzyła to

**Aniołowie Piekła**


# Spór o nazwę jedwabiu.

## Zasadniczy wyrok łódzkiego sądu okręgowego

(dg) Swego czasu znana firma jedwabnicza „Vistra" stwierdziła, że p. Izak Drozdowski, właściciel fabryki w Łodzi przy ulicy Radwańskiej 4 produkuje wyroby jedwabnicze, którym również nadaje nazwę „Vistra" i sprzedaje je hurtowym i detalicznym odbiorcom.

Firma zagraniczna ustaliła ponadto że z p. Drozdowskim współdziała p. Habergryc, pośrednik handlowy i skierowała przeciwko nim skargę do urzędu prokuratorskiego, twierdząc, że p.p. **Drozdowski i Habergryc podrabiali jej znaki fabryczne.**

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia p.p. Drozdowski i Habergryc zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej i wczoraj stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Jesionowskiego. Oskarżał prokurator Joel.

Podsądni na sprawie twierdzili, że **nazywając swe wyroby jedwabnicze „Vistra", wyraźnie mówili wszystkim swym klijentom, że wyroby te pochodzą z ich fabryki i nie mają nic wspólnego z zagranicznym towarem.**

Przed sądem przesunęło się kilkudziesięciu świadków, przeważnie kupców miejscowych. Potwierdzili oni zeznania podsądnych, oświadczając, że każdego informowali, że sami produkują „Vistrę" i ich towar nie jest bynajmniej identyczny z wyrobami niemieckiej fabryki

Obrońcy podsądnych, adwokaci Forelle i Stefan Konorski dowodzili że nazwa „Vistra" w przemyśle polskim utarła się jako nazwa pewnego gatunku wyrobów jedwabniczych, produkowanego nietylko przez niemiecką fabrykę, ale i szereg fabryk krajowych. Zdaniem ich p.p. Drozdowski i Habergryc nie popełnili więc żadnego przestępstwa, szczególnie, że informowali wszystkich nabywców, **że sami produkują ten towar.**

Sąd, po dłuższej naradzie, wydał wyrok mocą którego **oskarżeni zostali uniewinnieni.**

Powyższy wyrok posiadać będzie duże znaczenie dla wielu tego rodzaju spraw, znajdujących się na wokandzie sądu łódzkiego.


Łódzki Żydowski Teatr Kameralny

Al. 1-go Maja 2.

Dyr. D. CELMAJSTER.

Dziś, w sobotę o godz. 4-ej po poł. po cenach najniższych i o godz. 9 wiecz.

**Ofiary miłości**

w 3-ch z p. Bertą Zasławską i L. Getlichermanem na zakończenie „ŁODZ OJFU CYMBŁ" pióra Oberżanka i Wystawa antyków Szlechtmajera"

Bilety sprzedaje kasa teatru.


# Tomaszów - Mazowiecki

—o—

### WŁADZE SKARBOWE WZYWAJĄ DO PUNKTUALNEGO PŁACENIA PODATKÓW.

Ekspozytura urzędu skarbowego w Tomaszowie - Mazowieckim niniejszem zawiadamia, że wymiar państwowego podatku dochodowego za rok 1931 podatkowy został ukończony, nakazy płatnicze wszystkim podatnikom rozesłano, wobec czego wzywa się p. p. płatników tego podatku do terminowego wpłacenia wymierzonych kwot do kasy skarbowej, w przeciwnym bowiem wypadku, natychmiast po upływie terminu płatności wdrożone zostaną kroki egzekucyjne.

Jednocześnie zawiadamia się tych p. p. płatników, którym udzielono rat na spłacenie zaległości podatkowych, a którzy w wyznaczonym terminie nie wpłacili przypadających z tego tytułu kwot do kasy skarbowej — iż przeciw nim zostaną skierowane z całą bezwzględnością kroki egzekucyjne, mające na celu ściągnięcie całkowitych sum zaległości wraz z normalnemi odsetkami i kosztami egzekucyjnemi.

### PODWYŻKA CEN PIECZYWA.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji cennikowej pod przewodnictwem pana wiceprezydenta Weggego podwyższono cenę jednego kilograma chleba z 37 na 41 groszy zaś cenę bułek z 70 na 80 groszy. Podwyżka ta nie została jeszcze zatwierdzona przez magistrat.

### UKONSTYTUOWANIE SIĘ PREZYDJUM „DNI PRZECIWGRUŹLICZYCH".

Onegdaj odbyło się posiedzenie prezydjum „dni przeciwgruźliczych".

Prezesem został dr. Szyszkowski, wiceprezesem dr. Wójcikowski, skarbnikiem sędzia Miernik, sekretarzem Majchwerski.

Dr. Kon i dyrektor Kasy Chorych p. Kukular obrani zostali jako członkowie zarządu.

W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie sekcji finansowej i propagandowej, następnie przystąpi się do zorganizowania dni przeciwgruźliczych.

### KRWAWA BÓJKA.

Podczas bójki między wyrostkami we wsi Chorzęcin pod Tomaszowem uderzony został kamieniem 14-letni Antoni Milczarek, który doznał ciężkiego uszkodzenia czaszki. W stanie ciężkim przewieziony został do szpitala. Policja zajęła się wyrostkami.

# Zgierz.

### 35-letni JUBILEUSZ NACZELNIKA OCH. STRAŻY POŻARNEJ.

W ostatnich dniach obchodził jubileusz 35-letniej służby w straży pożarnej w Zgierzu, naczelnik straży p. Edward Wieczorek.

Jako 20-letni młodzieniec wstąpił w roku 1896 w szeregi straży jako szeregowiec, w 1898 awansował na przodownika, w 1912 mianowany został zastępcą dowódcy oddziału toporniczego, a później wybrany został na dowódcę tego oddziału, w 1925 r. wybrany został na gospodarza, a w 1929 roku na stanowisko naczelnika straży.

Jubilat cieszy się ogromną popularnością gdyż od najmłodszych lat pracuje na niwie społecznej w naszem mieście, jest on radnym miasta, członkiem zarządu okręgowego związku straży, założycielem i prezesem honorowym tow. śpiew. „Lutnia" i t. d. Za pracę swoją został 2 razy odznaczony srebrnym medalem. Straż pożarna w naszem mieście, która jest jedną z najlepszych organizacji strażackich miast prowincjonalnych, posiadająca mechaniczne rekwizyty, ma jedynie jubilatowi do zawdzięczenia swe stanowisko. W uroczystości jubileuszowej wzięli udział przedstawiciele magistratu i instytucji społecznych w Zgierzu, po przemówieniach wręczono jubilatowi ornament pamiątkowy.

### SZKOLNICTWO W CYFRACH

Miasto nasze posiada 7 szkół powszechnych, które są podzielone na 75 klas, w tem 1 szkoła męska, 1 — żeńska i 5 — koedukacyjnych — 1 szkoła wyznaczona jest dla dzieci wyzn. ewangielickiego, z językiem wykładowym polskim prócz szkoły ewangielickiej, gdzie niektóre przedmioty wykładane są w języku niemieckim. Cztery szkoły znajdują się w budynkach miejskich, a trzy mieszczą się w prywatnych wynajętych lokalach. Ogólna ilość dzieci uczęszczających do szkół powszechnych w tym roku wynosi 3386, przyczem w wieku szkolnym 3088 dzieci i 298 dzieci poza wiekiem szkolnym, prócz tego uczęszcza w wieku szkolnym 236 dzieci do szkół średnich n. p. Gimnazjum, Seminarjum i szkoły ćwiczeń przy Seminarjum, również 117 dzieci uczęszcza do szkoły religijnej prywatnej i 6 uczy się w domu na skutek zezwolenia dozoru szkolnego. Ilość dzieci podlegających przymusowi szkolnemu, wzrosła w tym roku o 250. Wobec braku miejsc dla wszystkich dzieci, w niektórych szkołach uczą na 2 zmiany, za wyjątkiem szkoły ewangielickiej, gdzie ilość zmian nie została powiększona.

# KRONIKA

Listopad
**14**
SOBOTA

Dziś Jukunda B. W.
Jutro Leopolda W.

—:—

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 6.53 |
| Zachód słońca | 3.48 |
| Wschód księżyca | 12.45 |
| Zachód księżyca | 7.44 |
| Długość dnia | 8.04 |
| Ubyło dnia | 8.00 |

## Spis poborowych

*rocznika 1911.*

Dziś, w sobotę, dnia 14-go listopada r.b., do spisu poborowych w lokalu biura wojskowego (ul. Zawadzka nr. 11) w godzinach od 8-ej do 13.30, powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1911 roku, zamieszkali na terenie 5-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. E. F. G. H. CH. I. J. K. L. i zamieszkali na terenie 14-go Komisarjatu P.P. których nazwiska rozpoczynają się od liter: R. S. SZ. T. U.

## Strajk piekarzy

*Łódź odczuwa brak chleba.*

Wczoraj w dalszym ciągu dawał się odczuwać brak chleba wypiekanego w kilku piekarniach tylko przez właścicieli.

Jutro zapadnie uchwała pracowników piekarskich co do rozpoczęcia strajku we wszystkich piekarniach, przyczem strajk rozpocząłby się już w poniedziałek nad ranem.

Narazie żadnych pertraktacji w tej sprawie nie przewiduje się i tylko możliwa jest interwencja władz administracyjnych, które pragną zapewnić miastu dostateczną ilość pieczywa. (b)

## Przed spisem ludności.

*Prace przygotowawcze trwają.*

W dniu dzisiejszym, o godzinie 19,15 — członek miejskiej komisji spisowej p. ławnik Aleksander Joel wygłosi przez radjo odczyt na temat „Co nam da 2-gi Powszechny Spis Ludności".

Prelekcja ta jest trzecią z cyklu odczytów, które — staraniem władz spisowych m. Łodzi — wygłoszone zostaną przed mikrofonem rozgłośni łódzkiej.

***

Prace związane z organizacją spisu ludności m. Łodzi wchodzą w stadjum finalizacji.

W bieżącym i przyszłym tygodniu odbędzie się cały szereg kursów instrukcyjnych dla okręgowych komisarzy spisowych. Kursy te prowadzone przez naczelnych komisarzy, odbywają się jednocześnie w sześciu różnych punktach miasta.

Osoby, zgłaszające swe kandydatury na honorowych komisarzy spisowych są przydzielane na kursy, odbywające się w dzielnicy ich miejsca zamieszkania.

Prace nad podziałem miasta na okręgi spisowe są na ukończeniu.

Za podstawę tych prac posłużyły naczelnym komisarzom spisowym zawczasu wykonane wykazy nieruchomości, ilości mieszkańców oraz mieszkań w poszczególnych domach.

W trosce o zupełną dokładność podziału miasta na okręgi władze spisowe m. Łodzi wykonały specjalne plansze m. Łodzi w skali 1:1000, które dają również możność sporządzenia precyzyjnych planików orjentacyjnych dla poszczególnych okręgów spisowych.

## Osobiste

W poniedziałek, dnia 16 b. m. wyjeżdża zagranicę celem odbycia kuracji komisarz łódzkiej Kasy Chorych, p. Eugenjusz Łopuszański.

P. Łopuszański przebywać będzie na kuracji prawdopodobnie około 6 tygodni.

Podczas nieobecności p. Łopuszańskiego obowiązki komisarza pełnić będzie naczelny dyrektor Kasy Chorych, dr. Erazm Samborski. (p)

# WŁÓKNIARZE PRZECIW EKSCESOM

## studentów endeckich w miastach uniwersyteckich.

## Przygotowania do zawarcia umowy zbiorowej.

(i) W lokalu okręgowej komisji związków zawodowych odbyło się w dniu wczorajszym **zebranie delegatów fabrycznych** związku włókniarzy oraz przedstawicieli oddziałów klasowego związku w Bełchatowie, Zgierzu, Pabjanicach i Zduńskiej Woli. Na porządku dziennym zebrania była **sprawa akcji włókniarzy w przemyśle niezrzeszonym,** oraz sprawa pomocy materjalnej strejkującym robotnikom w przemysłach jedwabniczym i sznurowadlarskim.

Referat w tej sprawie wygłosił p. Walczak, który omówił położenie robotników w przemyśle włókienniczym oraz warunki pracy i płac. Z referatu jego wynikało, że większość włókniarzy, zarówno w Łodzi jak i na prowincji, **zarabia od 10 do 25 złotych tygodniowo,** przy pracy w ciągu całego tygodnia, a często i w godzinach nadliczbowych. W kierunku poprawy bytu tych robotników wszczęta została właśnie akcja, zmierzająca do zawarcia umowy zbiorowej z przemysłem niezrzeszonym i wyrównania tym sposobem płac w całym przemyśle włókienniczym.

Po referacie składali sprawozdania poszczególni delegaci fabryczni, oraz przedstawiciele oddziałów prowincjonalnych. Ze sprawozdań tych wynika, że we wszystkich miejscowościach prowincjonalnych, z wyjątkiem Pabjanic, **istnieją umowy lokalne,** lecz w znacznym stopniu odbiegające od umowy obowiązującej w Łodzi. Największy chaos, pod względem wysokości płac istnieje **w Zgierzu,** gdzie za tysiąc wątków, przy tym samym gatunku materjału, tkacze otrzymują od 8 do 26 **groszy.** Ogólny zarobek tygodniowo waha się w granicach od 5 do 25 złotych. Nadto niektóre fabryki prowincjonalne, **miast zapłaty za urlopy, dają robotnikom towar.**

Po dyskusji, zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Zebrani delegaci fabryczni i przedstawiciele oddziałów prowincjonalnych aprobują akcję zarządu związku w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z przemysłem niezrzeszonym. Biorąc pod uwagę, iż pertraktacje z przemysłowcami toczą się w dalszym ciągu, **zebrani postanawiają decyzję rozpoczęcia strejku odłożyć do czasu wyczerpania przez związek wszystkich środków polubownego załatwienia tej sprawy.**

Następnie przewodniczący komisji strejkowej sznurowadlarzy zapoznał zebranych z akcją strejkową robotników w przemyśle sznurowadlarskim. Sprawozdanie to uzupełnione zostało przez zobrazowanie akcji strejkowej w przemyśle jedwabniczym, poczem zebrani przyjęli następującą rezolucję:

„Delegaci fabryczni, po zapoznaniu się z akcją strejkową robotników przemysłu sznurowadlarskiego i szeroko-jedwabnego, postanawiają przyjść z pomocą moralną i materjalną strejkującym robotnikom i w tym celu wzywają włókniarzy do zbierania składek na rzecz strejkujących.

W końcu poseł Szczerkowski omówił ostatnie ekscesy antyżydowskie, jakie miały miejsce w uniwersytetach miastach polskich, i przedłożył następującą rezolucję:

**„Potępiając barbarzyńskie wystąpienia endeckiej młodzieży akademickiej przeciwko akademikom żydom i ludności żydowskiej, rada zawodowa wzywa robotników, aby nie pozwolili wciągnąć się do tej niecnej hecy i odparli te hańbiące ekscesy, stając solidarnie u boku robotników żydowskich".**

Rezolucja przyjęta została jednogłośnie, poczem zebranie zostało rozwiązane.

# Co ma uczynić ten człowiek?

## Jakaś instytucja musi się nim zaopiekować.

(i) Mamy do zanotowania wypadek istotnie niezwykły. Przed kilku dniami przyjechał do Łodzi z Berlina niejaki p. Józef Kapelner. Jest to **obywatel polski,** który jednak nigdy jeszcze w Polsce nie był. **Urodził się w Niemczech i całe swe życie mieszkał w Lipsku.**

Przed kilku laty, gdy ukończył 21 lat, otrzymał wezwanie z konsulatu polskiego, by się stawił do poboru. Wówczas został odroczony i dopiero **w roku bieżącym na komisji lekarskiej uznany został za zdolnego do odbywania służby wojskowej.** Na skutek tego **konsulat polski w Berlinie nakazał mu natychmiast wyjechać do Polski i zgłosić się u władz wojskowych, celem odbycia służby.** P. Kapelner uczynił zadość nakazowi i przyjechał do Polski, zgłosił na komisję poborową i otrzymał kategorję A.

Dotychczas byłoby wszystko w porządku. Ale wiadoma jest rzeczą, że wcielenie do wojska nie następuje bezpośrednio po przeglądzie lekarskim. I p. Kapelner musiał czekać, dopóki go nie powołają.

Tymczasem drobne jego oszczędności wyczerpały się. W Lipsku pracował jako szofer - mechanik, zarabiając na swe utrzymanie. Tu, w kraju, dokąd przybył po raz pierwszy, nie mógł liczyć na otrzymanie jakiejś posady. Pozostał więc **bez pieniędzy, bez mieszkania, bez możności utrzymania się.**

Kiedy wcielony będzie do szeregów nie wie — **musi przecież jednak z czegoś narazie żyć i gdzieś mieszkać.**

Zwrócił się więc kolejno **do Funduszu Bezrobocia, do państwowego urzędu pośrednictwa pracy, do wydziału opieki społecznej w magistracie.** Wszędzie spotkał się z zupełną bezradnością urzędników — niekt nie wiedział, jak mu pomóc i co z nim zrobić.

Los tego człowieka jest poprostu straszny. **Nie ma gdzie spać, nie ma co jeść, nie ma gdzie się podziać.** Tam, gdzie mieszkał, miał posadę i zarobek. By wypełnić swój obowiązek obywatela, przybył do kraju. I tu znalazł się **formalnie na ulicy.** Szczęśliwym trafem, zaopiekowali się nim dwaj bezrobotni łodzianie. Ale ci bezrobotni sami nie wiele mają i nie długo mogą mu służyć pomocą.

Co ma uczynić ten człowiek? Na to pytanie musi się znaleźć jakaś odpowiedź.

# Kto płaci podatek wojskowy.

## Wszyscy rezerwiści i zaliczeni do pospolitego ruszenia.

(j) Jak się dowiadujemy, wydział podatkowy magistratu, w porozumieniu z biurem wojskowo - policyjnem, rozpoczął sporządzanie wykazów płatników podatku wojskowego. W najbliższym czasie wszyscy, którzy płacić będą ten podatek, otrzymają nakazy płatnicze.

Ponieważ sprawa ta interesuje szeroki ogół obywateli, zwróciliśmy się do magistratu celem wyjaśnienia, kto znajdzie się na liście płatników podatku wojskowego.

Jak nas informowano, podatek wojskowy płacić będą w pierwszym rzędzie **mężczyźni przeniesieni do rezerwy w myśl art. 60 ustawy o powszechnem obowiązku służby wojskowej.** Dotyczyć to będzie w pierwszym rzędzie tych rezerwistów, którzy w wojsku nie służyli, lecz odrazu przeniesieni zostali do rezerwy.

Następnie podatek ten opłacać będą wszyscy, którzy na przeglądzie wojskowo - lekarskim uznani zostali za zdolnych do pełnienia służby **w pospolitem ruszeniu** z bronią lub bez broni (kategorje C i D), lub za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (kategorja E). Wreszcie podatek wojskowy płacić będą osoby, które przy poborze otrzymały kategorję A, zostali wcieleni do szeregów, lecz w czasie służby **otrzymali kategorję C, D, lub E.** Dotyczyć to będzie wszak że tylko tych, którzy przesłużyli w wojsku **mniej niż pięć miesięcy** oraz jeśli zmiana ich kategorji nie pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową, t. zn. jeśli z powodu jakichkolwiek uszkodzeń cielesnych podczas pełnienia służby nie otrzymali zmiany kategorji.

Podatek wojskowy wpływać będzie całkowicie do kasy miejskiej. Ma to być ekwiwalent ze strony rządu za przejęcie przez magistrat szeregu agend państwowych, co spowodowało powiększenie wydatków samorządu.


**Arcytwór genjalnego reżysera**

Cecila B' de Mille'a

**MADAM SZATAN**

wkrótce

**w Grand-Kinie.**


# Chcesz być lotnikiem

*zapisz się do centrum p. w. lotniczego.*

Zgodnie z postanowieniem departamentu aeronautyki ministerstwa spraw wojskowych zorganizowane będzie na lotnisku w Łodzi (Lublinek) centrum przysposobienia wojskowego lotniczego.

Kurs praktycznej nauki pilotażu rozpocznie się w początkach maja 1932 r Czas trwania od 4—5 miesięcy.

Kurs praktyczny poprzedzi dwumiesięczny kurs teoretyczny, który rozpocznie się w pierwszych dniach marca 1932 r

Kurs teoretyczny zostanie zorganizowany przez Łódzki Klub Lotniczy tylko dla kandydatów pochodzących z terenu województwa łódzkiego

Konieczne warunki przyjęcia do Centrum P. W. Lotniczego są następujące:

1. Wiek w ramach 18—21 lat
2. Ukończenie przynajmniej 7 klas szkoły powszechnej lub 4-ch klas szkoły średniej
3. Obywatelstwo polskie
4. Deklaracja odsłużenia w wojskach lotniczych służby obowiązkowej, bezpośrednio po ukończeniu praktycznego kursu pilotażu
5 Posiadanie I stopnia P. W. Ogólnego
6. Zezwolenie rodziców, potwierdzone przez komisarjat P. P
7. Świadectwo moralności, wydane przez władze administracyjne.

Zarówno kurs teoretyczny (godziny nauki wieczorne), jak i kurs praktyczny będzie całkowicie bezpłatny, przyczem poza samem szkoleniem, na kursie praktycznym uczniowie otrzymają bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie.

Kandydaci pragnący zapisać się do centrum P W Lotniczego powinni odnośne podania wraz z odpowiedniemi załącznikami złożyć osobiście do Łódzkiego Klubu Lotniczego (Sąd Okręgowy, Plac Dąbrowskiego 1 5, pokój 119, lokal L.O.P.P.

Ostateczny termin składania podań upływa dnia 25 listopada 1931 r.

# ON (Vlasta Burian) i JEGO SIOSTRA (Anny Ondra)

Stuprocentowy przebój czeski, najlepszej produkcji od jutra w „Splendidzie".

Dźwiękowy Kino-Teatr LUNA

Poraz pierwszy w Polsce. Z okazji 20-letniego jubileuszu kina!

**CHARLIE CHAPLIN**

w swej ostatniej fenomenalnej kreacji **„Światła wielkiego miasta"** Scenarjusz, Reżyserja, Muzyka CHARLIE CHAPLIN

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł. — Passepartout i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

DŹWIĘKOWE GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Niewysłowionym czarem, przemiłym uśmiechem, cudowną piosenką zmusza nas do homerycznego śmiechu, każe zapomnieć o troskach dnia codziennego

**MAURICE CHEVALIER**

poraz pierwszy w bieżącym sezonie w Łodzi w swej najnowszej kreacji reżyserja Lubicza w filmie p. t.

**„WESOŁY PORUCZNIK"**

Pocz. o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Ceny miejsc normalne. Passepartout i bilety ulgowe bezwzgl. nieważne aż do odwołania.

**SPLENDID**

Dziś i dni następnych!

100 proc. dźwiękowy, wielki dramat życiowy, cały mówiony i śpiewany w języku żydowskim

**„WIECZNI GŁUPCY"**

Z udziałem najsłynniejszych aktorów żyd.-amerykańskich JUDEL DUBIŃSKI, BELA GUDYŃSKA, BABY GAURTY.

Nadprogram: Komedja w języku żydowskim ze słynnym komikiem żyd.-amerykańskim M. Skólnikiem: Miesięcznik dźwiękowy Paramountu mówiony w języku polskim. — Początek o godz. 4-ej, w soboty, niedziele o godz. 12-ej w poł. do 3-ej ceny miejsc 75 gr. i zł. 1.— Bilety ulgowe ważne


## TEATR MUZYKA SZTUKA

**TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.**
**Piotrkowska Nr. 295.**

W sobotę dnia 14 b m. o godz 8 m 15 i w niedzielę o godz 4 po poł. odegrany będzie melodramat w 6 obrazach ze śpiewami P. Koźmińskiego p. t. „Tajemnice Warszawy"

**TEATR POPULARNY (Ogrodowa Nr. 18).**

Dziś, o godz 4 popoł. (ceny zniżone), 8 15 wiecz. i jutro o godz 4 popoł i 8 15 wiecz. nieodwołalnie ostatnie 4 występy Marjana Wawrzkowicza w rewelacyjnej operetce „Wiktorja i jej Huzar".

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś, sobota i jutro niedziela wiecz ciesząca się powodzeniem sztuka Alsberga i Hessego „Śledztwo".

W niedzielę, o godz 4 po poł. po cenach zniżonych bawić będzie publiczność „Spódniczka czy toga"

W pełnym toku pod reżyserją Z. Ziembińskiego próby ze sztuki „Mieszkanie Zofji Pelc" M Bułhakowa. W roli głównej wystąpi Irena Horecka.

**TEATR KAMERALNY.**

Dziś, sobota i niedziela o godz 5 po poł. po cenach zniżonych oraz dziś i jutro wiecz. grane stale przy nadkompletach rekordowe „Hau Hau" z Michałem Zniczem

W przyszłym tygodniu premjera przygotowanej przez dyr K. Borowskiego, a oczekiwanej z niecierpliwością przez publiczność wesołej, lekkiej komedj Roberta Braccom „Ona czy jej siostra" z Grabowską, Wasiutyńską, Brodniewiczem, Chróścickim, Krotkem i Szubertem.

**TEATR „COCTAIL".**

Humor, beztroska, niemilknące brawa i bisy oto resume wczorajszej premjery p. t „Coraz lepiej"

Owacyjnie przyjmowany Leo Fuks (jedyny dziś w swoim genre wśród artystów), Skwierczyńska czy to w monologach czy w parodji, czy wreszcie w skeczu z Laskowskim, którego piosenki zdobyły mu sympatję widowni, Halina Żabojkina, Xenia Grey w Monte Carlo, Czacharska w balladach Tuwima, pełna wdzięku Pola Szmarówna, świetnie śpiewający Iżykowski najnowsze tango Elektorowicza, wreszcie przebogaty finał, cudowne kostjumy i muzyka Oberfelda, oto atuty powodzenia.

W niedzielę, o godz. 12 w południe poraz drugi bajka K. Tatarkiewicza „Złota rybka" z udziałem całego zespołu dzieci i baletu Tacjany Wysockiej.

**KONCERT CECYLJI HANSEN.**

Genjalna skrzypaczka Cecylja Hansen, która na pierwszym koncercie podbiła serca wszystkich słuchaczy i wywarła swoją nadzwyczajną grą potężne wrażenie, po usilnych staraniach dyrekcji koncertów, przyjeżdża do Łodzi jeszcze na jeden występ, który odbędzie się w czwartek, dnia 19 b m. w Sali Filharmonji

Sławna ta artystka wykona zupełnie nowy program, złożony z utworów Haendla, Bacha, Dvoraka, Poldini'ego, Mendelssohna, de Falla, Corelli-Kreisler i wielu innych Artystce akompanjować będzie jej siostra pani Elfryda Berson-Hansen.

**HIPNOZA—SUGESTJA.**

Na żądanie sz. publiczności medjumista-psycholog prof. W. Łonczyński, wygłosi we wtorek, dnia 17 listopada b. r w sali Filharmonji odczyt z pokazami z dziedziny hipnozy i medjumizmu W szeregu niewidzianych dotąd doświadczeń, prof. Łonczyński wskaże na konieczność poznania samego siebie, co ma wielkie znaczenie w walce o byt. Program obejmuje uwagi o zjawiskach tajemnych. Początek o godz. 8-ej. Bilety w cenie od gr 75 do zł. 3 gr 50 są już do nabycia w Kasie Filharmonji

# Nieuchwytna złodziejka mieszkaniowa

## aresztowana po kilkudziesięciu występach złodziejskich.

(as) W ubiegłym roku grasowała w Łodzi nieuchwytna złodziejka mieszkaniowa, która dokonała kilkudziesięciu zuchwałych kradzieży.

Złodziejka ta podawała się wszędzie za służącą. Gdy ją przyjmowano do pracy, przedstawiała świadectwa rozmaitych osób, stwierdzających, że bardzo sumiennie spełniała swe obowiązki i w ten sposób zdobywała zaufanie nowych chlebodawców. Złodziejka zazwyczaj już w kilka godzin po przyjęciu do pracy zabierała z mieszkania wartościowsze rzeczy i znikała ze swą zdobyczą. Poszkodowani meldowali policji o kradzieży, lecz władze nie mogły w żaden sposób przyłapać sprawczyni.

W dniu 16 lutego r.b. pan Lejb Wołkowicz, zamieszkały przy ulicy Pomorskiej, przyjął nową służącę, Stanisławę Przewoźniakównę, która wylegitymowała się metryką urodzenia i świadectwem pracy, wystawionem przez dr. H. Rytmana, zamieszkałego w Kaliszu. W godzinę po przyjęciu do pracy, Przewoźniakówna

**wyniosła z mieszkania w wiadrze od śmieci damskie futro i suknie, ogólnej wartości 1300 złotych i więcej już nie wróciła.**

Traf chciał jednak, że po pewnym czasie spotkał złodziejkę na ulicy syn p. Wołkowicza. Przytrzymał on ją i przy pomocy przechodniów

**przemocą sprowadził do 5-go komisarjatu policji.**

Dochodzenie ustaliło, że Przewoźniakówna w rzeczywistości nazywała się Stanisława Srebrzyńska. Świadectwo, które przedstawiła państwu Wołkowicz było sfałszowane. W Kaliszu nie było nawet żadnego dr. Rytmana.

Okazało się również, że Srebrzyńska była mężatką i

**działała w ścisłym porozumieniu ze swym małżonkiem.**

Srebrzyński fabrykował w domu rozmaite świadectwa pracy oraz metryki na różne nazwiska, a małżonka jego na podstawie tych dokumentów uzyskiwała zajęcie służącej i następnie dokonywała zuchwałych kradzieży.

Policja, posiadając meldunki o kilku dziesięciu kradzieżach, dokonanych przez służącą, skonfrontowała poszkodowane osoby ze Srebrzyńską i wówczas wszystkie poznały w niej złodziejkę.

Srebrzyńska, widząc, że została zdemaskowana, przyznała się do winy i oświadczyła, że już od roku dokonywała systematycznych kradzieży. Stwierdzono, że wszystkie rzeczy, których wartość ogólna wynosiła kilkadziesiąt tys. złotych sprzedała Krajndli Guterman (Drewnowska 42), Alfredzie Szymańskiej (Drewnowska 36), Pelagji Kazimierskiej (Drewnowska 36), Genedli Rozenfeld (Spacerowa 13), Ruchli i Dwojrze Rozenfeld (Drewnowska 7) i Izraelowi Peterowi (Śródmiejska 68).

Wczoraj stanęli oni wszyscy wraz z małżonkami Srebrzyńskimi przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Halickiego i Gajewskiego. Srebrzyńska na sprawie twierdziła, że

**mąż zmuszał ją do kradzieży.**

Gdy tylko przyjmowała jakieś zajęcie, czatował przed domem, w którym zamieszkiwali jej chlebodawcy i żądał od niej, by popełniała kradzieże.

Srebrzyński natomiast twierdził na sprawie, że nawet nie wiedział, z jakich źródeł żona czerpie pieniądze i nigdy z nią nie współdziałał.

Pozostali oskarżeni zeznali że nie wiedzieli, iż rzeczy, które im sprzedawała Srebrzyńska, pochodziły z kradzieży.

Do sprawy zawezwano 30 świadków, przeważnie okradzionych przez Srebrzyńską.

Sąd, po zbadaniu świadków, wysłuchaniu prokuratora i obrońców wydał wyrok, mocą którego małżonkowie Srebrzyńscy **zostali skazani po cztery lata ciężkiego więzienia, pozostali zaś uniewiennieni.**

*Z muzyki.*

—o—

# Recital Klaudjusza Arrau

Nazwisko Klaudjusza Arrau nie jest obce naszym bywalcom koncertowym. Mieliśmy w ubiegłych sezonach dwukrotnie, jeśli się nie mylimy, możność słyszenia go, raz na koncercie symfonicznym, drugi raz na wieczorze muzyki kameralnej, wspólnie z Ireną Dubiską

Nie omyliliśmy się wówczas, twierdząc, iż mamy do czynienia z wyjątkowym talentem pianistycznym: onegdajszy recital mógł nas tylko upewnić w tem przekonaniu. Klaudjusz Arrau jest przedewszystkiem wybitnym wirtuozem swego instrumentu, doskonałość techniczna, lekkość i swoboda, z jaką pokonywa najzawilsze trudności, mistrzostwo w rzeźbieniu szczegółów same przez się już są zdumiewające. Ale po za temi akcesorjami jego gry, a raczej na ich podłożu wyłania się indywidualność Klaudjusza Arrau, jako muzyka rasowego, żywo odczuwającego swoją sztukę, ani na chwilę nie obojętnego dla przedmiotu. Kreacje jego, pełne siły wyrazu i temperamentu, utrzymane jednak zawsze we właściwym stylu i formie, czarują wdziękiem i subtelnym smakiem, nigdy niezawodzącą trafnością ujęcia i nieskazitelnością gry.

Artysta doznał zasłużenie niezwykle serdecznego przyjęcia ze strony audytorjum. L. P.

## RADJOPROGRAM

**PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".**

Sobota, dnia 14 listopada 1931 r.

11 58—12.10: Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego

12 10—13 15: MMuzyka z płyt gramof. f. A Klingbeil, Piotrkowska 170

13.15—15.50: Przerwa.

15.50—16 15: Muzyka z płyt gramof z W-wy.

16.20—16.40: Radjokronika — wygł. dr Marjan Stępowski (tr z W-wy).

16 40—17.10: Muzyka z płyt gramof z W-wy.

17.10—17.35: Odczyt z Wilna p t „Rewolucja francuska" — wygł prof Marjan Zdziechowski.

17.35—18.05: Koncert młodych talentów muzycznych Wyk : Halina Perkowska (sopr.) i Samuel Helfgot (skrzypce). Akomp. prof Ludwik Urstein (tr z W-wy).

18.30—18.50: Koncert dla młodzieży w wyk ork P R pod dyr. J. Ozimińskiego (tr. z W-wy)

18 50—19.15: Rozmaitości.

19 15—19.30: Kom. Izby Przem. Handl w Łodzi i odczyt progr na dzień nast.

19.30—19 45: Odczyt p t. „Co nam da 2-gi powszechny spis ludności" wygł. A. Joel Kalendarzyk filmowy i repert. teatrów Płyty gramof.

19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radjowy z W-wy

20.00—20 15: aN widnorkęgu (tr. z W-wy).

20 15—21 55: Muzyka lekka. Wyk : Ork. P. R. pod dyr. St Nawrota Ida Łosiówna (klingsa), W Konti (tenor) i L Urstein (akomp.) tr z W-wy

21.55—22 10: Felj p t „Pod znakiem kurtuazji" wygł. p. I Dehnelówna (tr. z W-wy)

22 10—22 40: Utwory Chopina w wyk Z Rabcewiczowej (tr. z W-wy)

22.40—22 45: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego kom.: meteorol., polic oraz wiadomości sportowe (tr z W-wy)

23.00: Koncert życzeń z płyt gramofonowych

*AUDYCJE ZAGRANICZNE.*

19.30. *Bukareszt.* Tr. z Opery Rumuńskiej.

19.30. *Wiedeń.* „Faust" — opera Gounoda. Tr. z Opery Państwowej.

20.00. *Beromuenster.* Koncert symfoniczny pod dyr. Feliksa Weingartnera. Tr. z sali Musiksaal w Bazylei.

20.00. *Monachjum.* „Madame Pompadour" — operetka Leo Falla.

21.45. *Paryż.* „Dede" — operetka Christine.

## Uniwersytet strzelecki.

W niedzielę dnia 15 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się w sali szkoły handlowej przy ul. Gdańskiej 45 uroczyste otwarcie Uniwersytetu Strzeleckiego. Przemówienia wygłoszą: gen. bryg. Stolarzewicz. Prócz tego odbędą się produkcje chóru i orkiestry strzeleckiej.

Zarząd i Komenda Z. S. Łódź—miasto zapraszają na powyższą uroczystość strzelców, ich rodziny i sympatyków Z. S.

## Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc M Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25) W. Sokolewicza i W Szaja (Przejazd 19) M. Lipca (Piotrkowska 193) A Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

# Morderca przypadkowy, czy zawodowy.

## Jak włamywacz staje się zabójcą. — Etyka koleżeńska wśród przestępców. — Ofiara prowokuje mordercę.

## „Winien jest nie morderca, lecz... zamordowany".

**Morderca nie jest winien zbrodni, lecz winien jest zamordowany.** Paradoks ten zaczerpnięty z jakiegoś mniej lub więcej patetycznego wiersza poety, którego poniosła fantazja literacka, został podchwycony przez kryminologów i stał się podstawą do wysuwania całego szeregu wniosków, które mają poważne znaczenie przy badaniu kwestji mordu jako przestępstwa, uprawianego zawodowo. Z tych obserwacji należy przedewszystkiem, rzecz zrozumiała, wyeliminować

**zabójstwa t. zw. okolicznościowe,**

które mają swoje źródło w powikłaniach psychologicznych, jak zabójstwo z zemsty, w namiętności z kategorji t. zw. crimes passionnels, bądź też w pobudkach ideowych, jakoto mord polityczny.

Szlachetni zabójcy, mordercy-rycerze, wzniośli obrońcy uciśnionych z typu Rinalda-Rinaldini należą do krainy fantazji i mrzonek. W czasach powszechnego zmaterjalizowania, gdy ludźmi powoduje jeno wszechwładnie żądza złota, i gdy z drugiej strony wszystko zmierza do tego, aby zapomocą ulepszeń technicznych, racjonalizacji i ekonomji pracy osiągnąć maksymalne wyniki w produkcji, przestępcy biorą nader żywy udział w „wyścigu pracy do potęgi jutra".

Prym w tych dążeniach dzierżą mordercy z łatwo zrozumiałych powodów. Albowiem nie należy zapominać, iż mordercy zawodowi — to nigdy nie są nowicjusze w fachu przestępczym, lecz, wręcz przeciwnie, dzięki swojemu doświadczeniu życiowemu, rzetelnej wiedzy fachowej i rozlicznym koneksjom w świecie podziemnym, a nadewszystko dzięki glorji, jaką nadaje w tem świetnym gronie długoletnie zajmowanie zaszczytnej siedziby za kratą więzienną — stanowią oni

**szczyty swego społeczeństwa.**

Mordercy zatem to nie są żadne fuszery w swoim fachu, lecz mają za sobą wieloletnią rutynę i laury zdobyte w trudnej i niebezpiecznej walce z władzami. Morderstwo nie jest nigdy debiutem, lecz raczej

**benefisem dobrze zasłużonego gwiazdora,**

ukoronowaniem jego wspaniałej karjery życiowej. Przejście od mniej poważnego rodzaju przestępczości do mordu odbywa się zazwyczaj w ten sposób, iż złodziej lub włamywacz, zmuszony okolicznościami, zapomocą morderstwa usuwa przypadkowego świadka czynu, albo też tego, kto mu przeszkadza w ucieczce, później zaś dopiero

**mord zaczyna już być uwzględniany w kalkulacji,**

mając swe źródło w zupełnem lekceważeniu przez zbrodniarza cudzego życia.

Po udanym występie morderstwo staje się równie dobrym sposobem utrzymania, jak dotychczasowe zajęcie—włamania, kradzieże czy rozboje. Zawód mordercy odarty z całej otaczającej go w literaturze dawniejszej poezji staje się zwykłym, pospolitym interesem, prowadzonym na zasadach handlowych. Morderca nie wykonywa swego niesamowitego rzemiosła z chęcią uśmiercenia ofiary, którą sobie upatrzył, lecz, jak wykazały badania we wszystkich niemal wypadkach tej zbrodni, dokonywa on swego czynu jedynie

**dla osiągnięcia doraźnej korzyści majątkowej,**

która czasem może wyrażać się niezbyt znaczną sumą. Domniemaną ofiarę morderca najzupełniej ignoruje, „uprzątnięcie" zaś jej traktuje jak usunięcie przeszkody, która zawadza mu w robocie.

Tak np. możemy zacytować wypadek z praktyki, kiedy morderca zawodowy tłumaczył się przed sądem, iż popełnił swój czyn bez premedytacji, tylko

**przypadkowo zawezwany przez kolegów do pomocy w mordzie.**

Na zapytanie zaś przewodniczącego, dla czego poszedł z kolegami, skoro wiedział o planowanem morderstwie, odrzekł: **„Mój Boże, wszak między kolegami nie można sobie wzajemnie odmawiać drobnych koleżeńskich usług".**

Do celu swego morderca zmierza we dług z góry upatrzonego planu, w którym ofiara odgrywa rolę mimowolnego sprzymierzeńca. Przeglądając akta sądowe poważniejszych wypadków zbrodni, dochodzimy do tego niezbitego przekonania, iż zamordowany z niewytłumaczonem zaufaniem

**sam oddawał swoje losy w ręce mordercy.**

Już po pierwszem zapoznaniu się przechadza się z nim po nieznanych sobie okolicach, albo bez cienia nieufności opowiada mu o swoich oszczędnościach, uciułanych w ciągu długiego pracowitego żywota, zwierza mu się, w jakich schowkach trzyma swoje skarby, albo poprostu nosi je ze sobą i chełpi się, pokazując je, słowem w jakiś dziwny i niezrozumiały sposób

**prowokuje mordercę do zbrodni**

i ułatwia mu ją. Przesądni będą prawić o fatalizmie nieszczęścia, o nieuchronnym losie, który każdego spotkać musi, lecz władze i badacze widzą w tem jeno brak dostatecznego uświadomienia ogółu o zagadnieniach walki z przestępczością, planując zorganizowanie odpowiedniej akcji uświadamiającej na szeroką skalę.

Tak jak dzisiaj sprawy stoją, wypadki wykrycia mordu są znacznie rzadsze, niż się to wydaje ogółowi, gdyż statystyka morderstw jest oparta na danych nie odzwierciadlających należycie stanu rzeczy. Do mordu bowiem zaliczyć nale ży niemal wszystkie te liczne w wielkich miastach

**wypadki zaginięcia bez wieści,**

dość znaczną część wypadków rzekomych samobójstw, a także pewne wypadki nagłej śmierci, której przyczyny nie są z wszelką pewnością ustalone.

Dla osiągnięcia jakichkolwiek celów pozytywnych w walce ze zbrodnią całe społeczeństwo musi stanąć do apelu, gdyż taki jest nakaz instynktu samozachowawczego.

**Adam Konarski.**

# Nie będzie głodnych w Łodzi.

## Wszyscy robotnicy sezonowi otrzymywać będą zasiłki przez całą zimę.

## Uchylenie „sezonu martwego" kosztuje 20 miljonów złotych.

(i) W związku z uchyleniem „martwego sezonu" wyłoniło się bardzo poważne zagadnienie, czy robotnicy sezonowi, mimo rozporządzenia ministerstwa pracy i opieki społecznej, będą mogli otrzymywać zasiłki przez cały okres zimowy.

Ustawa brzmi bowiem w ten sposób że do czasu rozpoczęcia pobierania zasiłków musi upłynąć pełny rok od chwili otrzymania zasiłku w poprzednim sezonie. Ponieważ wskutek trwania sezonu martwego w ubiegłym roku, robotnikom rozpoczęto wypłacanie zasiłków dopiero w marcu, zaistniała obawa, że **i w obecnym sezonie robotnicy będą mogli otrzymać pierwsze zasiłki dopiero w marcu.**

Onegdaj wezwany został do Warszawy, na posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, członek rady okręgowej Z. Z. Z. w Łodzi p. Wielogradek. Posiedzenie zarządu głównego zwołane zostało specjalnie w tym celu, aby przygotować wniosek do rozporządzenia ministerstwa pracy o uchyleniu sezonu martwego. I jak nas informuje p. Wielogradek, zarząd główny rozstrzygnął kwestją sporną, co do terminu wypłaty zasiłków po myśli interesów licznych rzesz robotników sezonowych.

Mianowicie, przewodniczący głównego zarządu F. B. wiceminister Szubartowicz inaczej interpretował ustawę o pomocy dla bezrobotnych. Jego wniosek poszedł w kierunku określenia początku uprawnień do otrzymania zasiłków nie od wypłaty zasiłku w ubiegłym roku, lecz **od chwili zgłoszenia się bezrobotnych w ubiegłym roku.** Ponieważ bezrobotni zgłosili się do F. B. przed 15 grudnia, więc obecnie mogą otrzymywać zasiłki **już od 15 grudnia.** Natomiast od 15 listopada, gdy kończą się roboty sezonowe do 15 grudnia, korzystać oni będą **ze zwykłej akcji zasiłków ustawowych.**

Według referatu wicem. Szubartowicza, **uchylenie martwego sezonu kosztować będzie ogółem 20 miljonów złotych.** Zasiłki otrzymywać będą przez całą zimę wszyscy bez wyjątku robotnicy sezonowi.

W dniu dzisiejszym powyższy wniosek zarządu głównego F. B. przedłożony zostanie p. ministrowi Hubickiemu, który wyda zarządzenie, kasujące martwy sezon.

Niezależnie od tego jednak, w dniu dzisiejszym udaje się do Warszawy do p. ministra pracy delegacja rady okręgowej Z. Z. Z., która prosić będzie, aby p. minister przychylił się do wniosku za rządu głównego Funduszu Bezrobocia i w rozporządzeniu swem również interpretował ustawę w ten sposób, by okres roczny liczył się od chwili zgłoszenia robotników w F. B. a nie od chwili wypłaty im zasiłku w ubiegłym okresie.

***

W dniu wczorajszym do prez. Ziemięckiego zgłosiła się delegacja związku pracowników miejskich przy Z. Z. P. **w sprawie wypłaty robotnikom sezonowym jednorazowego zasiłku zimowego.**

Prez. Ziemięcki zakomunikował delegacji, że magistrat uchwalił zasiłek ten wypłacić, ale nie będzie mógł go dać robotnikom jednorazowo, lecz w tygodniowych ratach.

Ponieważ delegacja wskazała, iż rozdrobnienie zasiłku uniemożliwi robotnikom dokonanie koniecznych zakupów na zimę, prez. Ziemięcki oświadczył, że magistrat spodziewa się w najbliższym czasie większych wpływów z patentów i wtedy będzie mógł wypłacić zasiłek zimowy jednorazowo.

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTW.
ST. BIRNBAUMA
Narutowicza 14
wypłaca wszelkie wygrane i zamienia losy do I-ej klasy 24 lot.
Główna wygrana 1.000.000 zł.
CO DRUGI LOS WYGRYWA.
Niedużą ilość pozostałych szczęśliwych losów poleca
CIĄGNIENIE JUŻ 19 i 20 listopada.
Cena losów: 1/4—10 zł., 1/2—20 zł., 1/1—40 zł.

NAJWIĘCEJ ŻĄDANA na rynkach światowych
ang. Herbata Lyons'a
już ze świeżych zbiorów
jest do nabycia w handlach kolonjalnych
Jen. Przedst.
TEOFIL MARZEC
Warszawa. Mazowiecka 5.

COCTAIL Przejazd 34.
od piątku 13 b. m.
Wielka premjera p. n.
CORAZ LEPIEJ
z występami Leo Fuksa, L. Skwierczyńskiej, H. Żabojniky, St. Laskowskiego na czele całego zespołu.
Tylko kilka dni! Taniec.
HUMOR ŚPIEW

Pulowery artystyczne
Przyjmuję do roboty pulowery. na drutach ręcznych.
Fasony wiedeńskie.
LILI HIRSZMAN,
Kilińskiego 14, II piętro.

Prąd wysokiej frekwencji
(1—2 miljonów)
Z promieniami radu
(metoda Zeileisa)
Dr. med. J. POLAK
6-go Sierpnia Nr. 22,
telefon 164-21.

Czterolampowy prądowy odbiornik
(pięta prostownicza)
REX DOMO
Zł. 590.
wraz z lampami do nabycia:
Paweł Gorinson
RADJO I FOTOGRAFJA
Piotrkowska 58, tel. 216-49.

## Osobiste

Jak się dowiadujemy, znakomity artysta - malarz, p. Artur Szyk został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

### WIELKI KONCERT BAŁAŁAJKOWY.

Miłośników muzyki czeka nielada uczta, gdyż w nadchodzącą niedzielę, dnia 15 b. m., o godz 7.30 wiecz znany zespół bałałajkowy pod kier J Gorłowa wystąpi ze swoim świetnym programem w sali Polskiej YMCA przy ul Piotrkowskiej 89.

Zespół grać będzie w oryginalnych kostjumach — Szczegóły w programach.

### UROCZYSTA AKADEMJA KU CZCI POWSTANIA LISTOPADOWEGO.

Dnia 15 listopada r b o godz 6 wieczorem w Sali Filharmonji odbędzie się z okazji rocznicy powstania listopadowego, uroczysta akademja, organizowana przez Zjednoczenie Narodowe Mocarnej Polski, które, jak wiadomo, prowadzi bardzo energiczną i owocną akcję na rzecz bezrobocia.

Niezwykle urozmaicony i barwny program akademji, cel dla którego zostanie ona zorganizowana, wreszcie zamiar w ten sposób uczczenia nieśmiertelnej, drogiej dla każdego Polaka rocznicy wielkiego zbrojnego porywu wolnościowego, daje gwarancje i pozwala spodziewać się, że Łódź wypełni po brzegi salę Filharmonji i połączy piękno z pożytkiem

### WIECZÓR DYSKUSYJNY.

W kole ekonomicznem przy stow. inż i arch (Ewangelicka 9) odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 b. m o godz 21 wieczór dyskusyjny na temat ostatnich wydarzeń gospodarczych

Wstęp dla członków i wprowadzonych

Łódź 14 listopada 1931 **KURJER HANDLOWY** Łódź, 14 listopada 1931

# Kryzys w przemyśle pończoszniczym.

Sytuacja w przemyśle pończoszniczym uległa obecnie silnej depresji, której wyrazem są systematyczne załamania finansowe pończosznictwa, będącego dotychczas jedną z nielicznych dziedzin naszego życia gospodarczego nieobjętych powszechną falą nadzorów i bankructw.

Jako bezpośrednia przyczyna masowego zawieszenia wypłat w przemyśle pończoszniczym uchodzi fakt zadłużenia przemysłu w związku z terminami rat amortyzacyjnych za poczynione amortyzacje w latach 1927-29. Na niemożność uszczenia zobowiązań składa się cały szereg czynników, z których zasadniczym jest słabość finansowa przemysłu, którego pęd inwestycyjny nie oparł się na mocnym fundamencie zasobów kapitałowych — lecz na przewidywaniu trwania dobrej konjunktury. Niemałą rolę odgrywa fakt wybitnej zniżki ceny maszyny, co psychologiczni znajduje swe wytłomaczenie: **przemysłowiec dotąd spłacający swe raty za maszyny w pełnej wysokość, pragnąc wykorzystać potanienie maszyny, wstrzymuje się z zapłata — i chce wejść na drogę regulacji.**

W omówieniu tych czynników, które załamały zdrowe podstawy przemysłu pończoszniczego na pierwszy plan wybija się niepomiernie **niska stopa rentowności.** Powszechne zubożenie ludności, redukcje zapotrzebowania rynku ilościowo i jakościowo — tem ostatni moment jest charakterystyczny: produkcja przechodzi na gatunki tandetne — przy których rzecz prosta zarobek jest minimalny.

Wielce rozpowszechniona **praca na „lon"** również w niemałym stopniu obniża rentowność, gdyż wobec konieczności spłat amortyzacyjnych należy, pracować, bez względu na konjunkturę. W tych warunkach przyjmowanie na „lon" jest złem koniecznem w wyborze bowiem między stratą a nikłym niepokrywającym amortyzacji zarobkiem przeważa ta druga ostateczność, tembardziej, że unieruchomienie choćby na czas krótki fabryki poderwałoby natychmiast kredyt. Nadprodukcja, przepełnienie składów, oto konsekwencja podobnego układu warunków produkcji. Z drugiej strony **przymusowa praca na skład zamraża i tak w dość szczupłych rozmiarach będący do dyspozycji kapitał obrotowy.**

Załamanie się „prosperity" w pończosznictwie nasunęło konieczność przystosowania problemów organizacyjnych. — Stworzony w przychylnej atmosferze polityki rządowej kartel producentów wyrobów kotonowych miał w założeniach swych jako stuprocentowy, wystąpić przeciw nadprodukcji. Były również omawiane w kartelu środki przeciw pracy na „lon" dochodzące nawet do unieruchomienia zakładów i premjowania ich funduszami zebranemi w stosunku do zespołów czynnych.

Jednakże coraz wyraźniej zarysowujące się **sprzeczności interesów członków kartelu rozluźniły organizację a tem samem utrudniły usanowanie przemysłu pończoszniczego.**

Konsolidacyjnej akcji stoi na przeszkodzie słabość organizacyjna przemysłu: obok Stowarzyszenia Fabrykantów m. Łodzi i okolic istnieje przy związku dzianym sekcja pończosznicza grupująca kilka, ale zato najpoważniejszych objektów, reszta przemysłowców, reprezentująca ilościowo około 50 proc. produkcji jest zupełnie niezrzeszona.

Swą odrębnością taktyczną przeciwstawia się wszelkiej jednolitej akcji. Najwydatniej daje się to zaobserwować w kwestji robocizny — umowa zbiorowa dotyczy jedynie członków Stowarzyszenia Fabrykantów, a stojący poza nim, przez możność dowolnego nienarzuconego cennika, **stają się uprzywilejowanymi.**

Analogicznie wszelka akcja strajkowa bądź też unieruchomienie zakładów niema w powyższym układzie równoczesnego zastosowania.

Pertraktacje finalizujące ostatni zatarg o płacę w przemyśle kotonowym przyniosły nowy cennik płac, ustalony arbitralnie przez insp. pracy, inż. Wojtkiewicza, z zastrzeżeniem ewentualnych dopłat — według brzmienia mającej być zawartej nowej umowy zbiorowej.

Z tego tytułu dopłaty do robocizny wynoszą **po kilka nawet po kilkanaście tysięcy złotych** — a ich wypłata, wobec trudności finansowych przemysłu, **stoi pod znakiem zapytania.**

Przy tym stanie rzeczy nowe tendencje strajkowe, wobec przepełnienia składów, tracą charakter represyjny.

W. R.

## Rynek walutowy.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym panował zupełny spokój. W bardzo ograniczonych rozmiarach przeprowadzano tranzakcje jedynie dolarami przy niezmienionej tendencji i kursie 8.87 w placeniu i 8.88 w żadaniu.

Inne waluty zainteresowania nie wzbudzały.

Łódzkie 8-mio proc. listy zastawne zlekka mocniej 62 i pół przy chętnych odbiorcach.

## Piotrkowska Manufaktura

*zredukowała nieznacznie pracę w tkalni.*

Jak się dowiadujemy, informacja, jaka się ukazała w pismach zamiejscowych że zakłady Piotrkowskiej Manufaktury w Piotrkowie zostały unieruchomione i że skutkiem tego utraciło pracę 500 robotników, nie zgadza się z prawdą.

W Piotrkowskiej Manufakturze została jedynie nieznacznie zredukowana praca w tkalni, skutkiem czego. nastąpi redukcja 50 włókniarzy. (g)

### NOTOWANIA BAWEŁNY.

**LIVERPOOL,** 12.11. Bawełna amerykańska — zamknięcie: listopad 4.76, grudzień 4.77, styczeń 4.76, luty 4.77, marzec 4.78, kwiecień 4.80, maj 4.83, czerwiec 4.85, lipiec 4.88, sierpień 4.90, wrzesień 4.93, październik 4.96. Loco 5.02

**LIVERPOOL,** 12.11 Bawełna egipska — zamknięcie: listopad 7.14, styczeń 7.25, marzec 7.47, maj 7.52, lipiec 7.77, październik 7.87. Loco 7.50

**ALEKSANDRJA,** 12.11. Bawełna egipska — zamknięcie: sakellarid: listopad 13.07, styczeń 13.70, marzec 14.27, maj 14.80, lipiec 15.21.

ashmouni: grudzień 9.78, luty 10.15, kwiecień 10.47, czerwiec 10.76, październik 11.46.

**NOWY YORK,** 12.11 Bawełna amerykańska— zamknięcie: listopad 6.46, grudzień 6.54, styczeń 6.64, luty 6.71, marzec 6.75, kwiecień 6.87, maj 6.97, czerwiec 7.05, lipiec 7.14, sierpień 7.22, wrzesień 7.30, październik 7.39 Loco 6.60

**NOWY ORLEAN,** 12.11. Bawełna amerykańska — zamknięcie: grudzień 6.53, styczeń 6.64, marzec 6.80, maj 6.99, lipiec 7.18, październik 7.39 Loco 6.52.

**Ani grosza kredytu**
bez zasięgnięcia informacji w Biurze
**„WYWIAD KREDYTOWY"**
Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
ŚRODMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)
tel. 129-30.

# Cofnięcie zwrotu ceł.

## Zarządzenie to będzie prawdopodobnie uchylone.

Dnia 12 b.m. powrócił z Warszawy dyrektor izby przemysłowo-handlowej w Łodzi p. inż. Bajer, który m. in. interwenjował w sprawie cofnięcia przez łódzki urząd celny zwrotu ceł przy eksporcie gotowych wyrobów bawełnianych tkanych, jak chustek, kołder, pledów, prześcieradeł i ręczników.

P. dyrektor Bajer w sprawie tej interwenjował zarówno w Ministerstwie Skarbu, jak i w Ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz w instytucie eksportowym.

W Ministerstwie Skarbu oraz w polskim instytucie eksportowym p. dyrektor Bajer spotkał się z całkowitem zrozumieniem sytuacji oraz skutków, jakie, cofnięcie udzielania zwrotu ceł przy eksporcie, może spowodować.

Z przeprowadzonych przez dyrektora Bajera rozmów ze sferami miarodajnemi można wywnioskować iż zarządzenie, które może narazić przemysł włókienniczy na olbrzymie straty już w najbliższych dniach zostanie cofnięte. (ag)

# Wymiary podatku dochodowego

## Izba przem.-handlowa bada tę sprawę.

W związku z naszą wiadomością o wysokim poziomie tegorocznych wymiarów podatku dochodowego izba przemysłowo - handlowa zwróciła się do organizacji gospodarczych z szeregiem zapytań, dotyczących istotnego stanu rzeczy. Izbie w pierwszym rzędzie chodzi o zorjentowanie się czy nazbyt wysokie wymiary są zjawiskiem powszechnem, czy też sporadycznem. Pozatem chodzi o stwierdzenie w jakim stopniu nie były przestrzegane przy wymiarach stawki przeciętnej rentowności, ustalone przez samorząd gospodarczy w porozumieniu z władzami podatkowemi. Z napływających od organizacji gospodarczych odpowiedzi wynika, iż niezwykle wysokie wymiary, nieuwględniając szalonego spadku rentowności przedsiębiorstw pod wpływem kryzysu, zostały dokonane na całym terenie łódzkiej izby skarbowej, tak że o sporadyczności zjawiska niema mowy... Pozatem związki przemysłowe i stowarzyszenia kupieckie niezbicie stwierdziły, iż przy wymiarach stawki przeciętnej dochodowości w ustalonej na bież. rok nader liberalnej wysokości nie były w lwiej części wypadków brane pod uwagę.

Zaznaczyć dla orjentacji należy, iż stawki te mają zastosowanie jedynie do płatników nie prowadzących prawidłowych ksiąg. Naogół obliczano stawkę od 2 do 2 i pół razy wyższą od ustalonej. Tak nprz. stwierdzone, iż w tkalniach bawełnianych i półwełnianych na własny rachunek obliczano dochód na 10 procent, wówczas gdy stawka ta wynosi od 3 do 4 procent. Izba po otrzymaniu całego materjału poczyni w tej sprawie odpowiednie kroki. (Dt)

### DALSZY UBYTEK ZŁOTA W BANKU RZESZY.

Bilans Banku Rzeszy na dzień 7 listopada rb. wykazuje dalszy spadek zapasu złota o przeszło 43 mil. Rmk. (w dniu 31.10. — 1.444.539 tys. Rmk., a 1. 11. — 1.101.298 tys.) przy równoczesnym wzroście zapasu dewiz zaliczonych do pokrycia z 130.731 tys. do 160.650 tys. Rmk. Portfel wekslowy zmniejszył się z 4.009,525 tys. na 3.830.091 tys. Rmk., wobec czego pokrycie kruszcowo-walutowe obiegu, biorąc pod uwagę także spadek pozycji złota i wzrost zapasu dewiz — wzrosło z 26.9 na 27.8 proc.

## Nowy zarząd

*zw. przem. włókienniczego w p.p.*

**Po walnem zgromadzeniu związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem w dniu 12 b.m., członkowie nowego zarządu odbyli krótką konferencję celem omówienia najpilniejszych zagadnień i ustalenia terminu pierwszego zebrania zarządu.**

**Postanowiono, iż pierwsze zebranie nowego zarządu odbędzie się we wtorek dnia 17 b.m., na którem nastąpi ukonstytuowanie się nowego zarządu. W sprawie najpilniejszych zagadnień omówiono m. in. zwalczanie projektu monopolu na import surowców włókienniczych: bawełny i wełny, w myśl dyrektyw udzielonych zarządowi przez walne zebranie. (ag).**

## Z izby przem.-handlowej.

Izba przemysłowo - handlowa w dalszym ciągu przeprowadza badania sprawy zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu we włókiennictwie na podstawie jednorazowego ściągania tego podatku u źródła. Niezależnie od prac w tej niesłychanie ważnej dla przemysłu i handlu włókienniczego sprawie, dokonywanych na terenie izby, został rozesłany do wszystkich miejscowych organizacji gospodarczych kwestjonarjusz, zawierający wszystkie możliwości, nasuwające się w związku z zaprowadzeniem powyższej radykalnej reformy systemu pobierania podatku obrotowego. Izba otrzymała już szereg odpowiedzi, a mianowicie od stowarzyszenia fabrykantów wyrobów pończoszniczych i związku przemysłu dzianego, Inne organizacje, m. in. również związek przemysłu włókienniczego w państwie polskiem w najbliższych dniach ustali ostateczne stanowisko w tej sprawie. Izba ze swej strony bada sposób ujęcia powyższej kwestji w innych państwach oraz przeprowadza skrupulatne badania statystyczne w przedmiocie płaconych przez włókiennictwo w jego najróżnorodniejszych gałęziach handlu i przemysłu sum z tytułu podatku obrotowego.

Kwestjonarjusz zredagowany przez łódzką izbę służy również za podstawę dochodzeń dla innych izb przemysłowo-handlowych, obejmujących okręgi przemysłu włókienniczego, a więc dla izb warszawskiej, bielskiej, wileńskiej, i sosnowieckiej. Opinja w omawianej sprawie będzie ostatecznie ustalona w końcu bieżącego miesiąca.

Dowiadujemy się, iż wbrew pierwotnym oczekiwaniom zupełnej zgodności w zapatrywaniach poszczególnych zainteresowanych sfer na kwestję zryczałtowania podatku obrotowego, wysunęły się najróżniejsze i nawzajem zwalczające się koncepcje, przyczem brak jest również zdecydowanych przeciwników zamierzonej reformy. Wśród zwolenników zryczałtowania wysuwany jest szereg projektów, z których najbardziej zasadnicze domagają się uchwycenia podatku przy sprowadzanych z zagranicy surowcach, inny projekt zmierza do opodatkowania wyłącznie półfabrykatów i wreszcie projekt mieszany jest za cłem przy surowcach i opodatkowaniem półfabrykatów wyrabianych z krajowych surowców. (Dt)

**Zapobiegajcie Chorobom!**

Hasło to, które obiega całą kulę ziemską, wzywając wszystkie kulturalne społeczeństwa do walki z odwiecznym wrogiem ludzkości — chorobami, zmobilizowało wszystkie twórcze umysły lekarskie do przeciwdziałania szerzącemu się złu. Jedynym według dzisiejszego stanu wiedzy lekarskiej, niezawodnie zapobiegającym wszelkim infekcjom w jamie ustnej i krtani, gdzie najłatwiej lokują się zarazki grypy, anginy, dyfterytu, szkarlatyny i odry jest znakomity środek zapobiegawczy Paramint Erbe.

Paramint Erbe są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu, rozpuszczane kilka razy dziennie w ustach w ilości 1—2 pastylek zapobiegają infekcji. Paramint Erbe jest zatem najskuteczniejszym środkiem dezynfekcyjnym jamy ustnej wszędzie, gdzie zachodzić może obawa zakażenia się, a szczególnie podczas epidemji, tak w domu, jak i w szpitalach, szkołach itd. Paramint chroni przed grypą, katarem i przeziębieniem. W aptekach i drogerjach.

# Złoto nie jest lekarstwem,
## które może złagodzić lub zgoła usunąć kryzys gospodarczy.

W ostatnim numerze paryskiej „La Situation Economique et Financiere“ ukazał się artykuł ekonomisty francuskiego p. Fernanda Maroni. Artykuł ten, zasługujący ze względu na aktualność zagadnienia i ujęcie, na szczególną uwagę, podajemy poniżej w skrócie.

Złoto Banku Francji hypnotyzuje cały świat. Nie mówiąc już o naturalnem zresztą uczuciu zazdrości, z jaką odnoszą się dzisiaj do Francji kraje pozbawione dostatecznych zapasów złota, stwierdzić trzeba, iż poważni skądinąd finansiści, znawcy obecnych stosunków gospodarczych i doradcy w sprawach związanych z ogólnoświatowym kryzysem ekonomicznym, uważają **złoto Francji za podstawowe lekarstwo, mogące załagodzić, a nawet uzdrowić cały stan gospodarcy całej Europy.** Tak jednak nie jest i podobne mniemania przeczą prawdzie.

Ruch złota nie jest nigdy przyczyną, lecz **skutkiem zmian zachodzących w położeniu finansowem poszczególnych** państw, a znaczenie złota w normalnem funkcjonowaniu aparatu finansowego jest **o wiele mniejsze,** niż wyobrażają sobie ci wszyscy, którzy czynią dzisiaj **ze złota bożka wszechmocnego.**

Mówiąc o złocie, płynącem szeroka rzeką do skarbca francuskiego, należy przedewszystkiem zastanowić się nad **tem, czyją własnością jest to złoto?** — Przedstawia ono zaledwie w niklej części kapitały francuskie, powracające z zagranicy do rodzimego kraju, przeważnie są to bowiem **depozyty zagraniczne,** których właściciele przekazują je chwilowo do Banku Francji. Tak więc np. złoto, nadchodzące ze Stanów Zjednoczonych nie należy uważać za wkłady francuskie, tak samo, jak nie należy mniemać, by kapitały francuskie były aż tak zainteresowane życiem gospodarczem Stanów Zjednoczonych, jak to wskazywałyby transporty złota, wysyłane ze Stanów do Francji. Rynek francuski jest **bazą operacyjną wszystkich państw Europy,** które wyzbywając się dolara, umieszcza swe wkłady we franku, ponieważ w okresie obecnego kryzysu zaufania, **frank przedstawia się najbardziej pewnie.**

Nadmiar obcego złota nie przyczynia Francji bogactwa. Przeciwnie, **wprowadza zamieszanie w stan jej finansów,** przeciążając skarbiec i zmuszając do nie potrzebnego wypuszczania w obieg **coraz to nowych emisyj banknotów.** Otrzymując złoto z Ameryki, przejmuje Francja wszystkie obowiązki względem tego złota, jakie ciążyły na Stanach Zjednoczonych i staje w roli **dłużnika wobec lokat zagranicznych.** Nadmiar złota zmusza do szczególnej ostrożności w operacjach finansowych i nie pozwala rozporządzać się większością obcych wkładów.

Z drugiej strony Bank Francji nie ma prawa zmusić wkadców zagranicznych do odebrania kapitałów, tak jak nie ma prawa odmówić przyjmowania dalszych wkładów, ponieważ ustawa monetarna zobowiązuje Bank Francji do przyjmowania każdej ilości złota, oraz do płacenia zań biletami bankowemi.

Zasoby obcego złota, spoczywające w skarbcu francuskim, skazane są zgóry **na zupełną bezczynność.** Wymaga tego przedewszystkiem bezpieczeństwo samej Francji. Przykład Stanów Zjednoczonych wymownie za tem przemawia. Stany Zjednoczone obfitowały w daleko większe zapasy złota, niż Francja w dobie obecnej, gdy nagle, **szerokiem korytem poczęło stamtąd złoto odpływać.** — Analogiczny wypadek spotkać może tak że Francję, która w każdej chwili musi być gotowa do wypłat kapitałów zagranicznych. Zalew złota odbywa się całkowicie na płaszczyźnie zaufania międzynarodowego, które z natury rzeczy jest zjawiskiem himerycznem.

Wobec tego, co powiedzieliśmy wyżej, mowy być nie może o jakiejkolwiek akcji ratunkowej złota z Banku Francji na rzecz gospodarczego uzdrowienia Europy. Trudno przypuścić, by Francja zdecydowała się kiedykolwiek szafować obcemi kapitałami, angażując je w tych krajach i w tych przedsiębiorstwach, do jakich nie mają zaufania właściciele zagranicznych wkładów w Banku Francji. Finansiści, oglądający się na cudzą kieszeń i banki państw-bankrutów, oczekujący pomocy z Francji, niechaj raczej zwrócą się do prawych właścicieli tego złota, które płynie do Francji, tych miljardów w złocie, jakie zagranica kieruje do francuskiego skarbca, widząc w nim ostoję pewności i zaufania.

**Fernand Maroni.**

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6.
Telefon: 12-333
Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. — Lekarska pomoc akuszer. ginekolog.

# Kronika gospodarcza.

### HANDEL ZAGRANICZNY POLSKO-SOWIECKI.

Według danych Izby Handlowej Polski i Z. S.R.R. w Warszawie wywieziono z Polski do Rosji Sowieckiej w trzecim kwartale r.b. 152.066.889 kg. towarów na sumę 40.528.337 zł., przywieziono zaś z Z.S.R.R. 63.184.724 kg. wartości 8.019.909 zł. Saldo dodatnie dla Polski wynosi przeto 32.508.428 zł. Główną pozycję wywozu polskiego stanowią metale i wyroby z metali — 119.449.559 kg. na sumę 38.056.695 zł., w tem w złotych: żelazo 18.498.225, rury 771.399, blacha 8.532.271, drut 1.362.497, ołów surowy 2.369.778, cynk 1.401.560, szyny kolejowe 4.659.859, następna większa pozycja — to maszyny i aparaty 170.747 kg. wart. 965.157 zł., oraz węgiel kamienny 32.000.100 kg. i 915.403 zł.

Po stronie przywozu największą pozycję stanowią rudy żelazne wysokoprocentowe i manganowe — 54.322.568 tonn, wart. 3.659.555 zł., następnie produkty spożywcze (głównie ryby, tytoń i makuchy lniane) 1.367.760 kg. wartości 1.577.739 zł. i produkty zwierzęce (głównie skóry wyprawione i futra kosztowne), 400.830 kg. na sumę 1.065.673 zł.

### POWRÓT ZŁOTA DO AMERYKI.

Rezerwoar złotowy Stanów Zjednoczonych, który we wrześniu i październiku poważnie się uszczuplił, zaczyna się znowu napełniać, co świadczy o poprawie sytuacji gospodarczej Stanów i powrocie zaufania. W ciągu pierwszego tygodnia listopada przywóz złota do Ameryki wyniósł 36,2 milj. dol. (z czego 30 milj. dol pochodzi z Japonji, 3,6 milj. z Kanady i 2,6 milj. z Indyj), równocześnie zaś z depozytów państw obcych w Stanach przeszło w posiadanie Ameryki — złota za 31,9 mil. dol. Ponieważ we wspomnianym okresie wywieziono ze Stanów złota za 3,9 milj. dol. (w tem za 3 milj dol. do Turcji), ogólny wzrost zapasów złota wyniósł w pierwszych 7 dniach listopada — 64,2 milj. dol.

# Bez żadnego zezwolenia
## mogą być dokonywane niezbędne przeróbki budowlane.

(is) Przed kilku tygodniami donosiliśmy o bardzo charakterystycznym wypadku jaki miał miejsce w Łodzi, gdy inspekcja budowlana magistratu opieczętowała mieszkanie jednego z robotników za dokonanie przeróbki. Robotnik ten, który został przed kilku miesiącami wyeksmitowany, zamieszkał wraz z rodziną w drewnianej komórce. Gdy nadeszła jesień i mieszkańcy komórki zaczęli marznąć, robotnik postanowił wylepić gliną ściany, aby nie narazić swych dzieci na przeziębienie.

Lecz wówczas wtrąciła się w to inspekcja budowlana magistratu, która opieczętowała komórkę, uważając, iż bez zezwolenia nie wolno dokonywać żadnych przeróbek, nawet jeśli są konieczne.

Obecnie najwyższy trybunał administracyjny rozpatrywał podobną sprawę i wydał orzeczenie, które ma kolosalne znaczenie, albowiem rozstrzyga na przyszłość wszystkie wątpliwości i w znacznym stopniu ogranicza kompetencje inspekcji mieszkaniowej.

Mianowicie, lokatorka domu przy ul. Pawiej 32, Zelda M. **przerobiła samowolnie, bez planu budowlanego, przylegającą do jej mieszkania komórkę na kuchnię,** wybijając okno, ustawiając piece i t. d. Inspekcja mieszkaniowa. powiadomiona o tym fakcie, opieczętowała kuchnię, nakazała lokatorce usunięcie się z niej i wezwała właściciela domu, aby doprowadził ją do pierwotnego stanu, na podstawie obowiązującego prawa budowlanego.

Lokatorka odwołała się wobec tego do N. T. A. Najwyższy Trybunał Administracyjny stanął na stanowisku, że **przeróbki, które nie zagrażają bezpieczeństwu publicznemu, mogą być dokonywane bez żadnego zezwolenia.** Wybicie w ścianie komórki okna i ustawienie piecyka, bynajmniej nie zagraża bezpieczeństwu publicznemu, a ponieważ była to przeróbka konieczna, nie należy stosować w tym wypadku represji, lecz conajwyżej **nakazać złożenie podania o zatwierdzenie przeróbki.**

Orzeczenie to jest bardzo charakterystyczne i ważne, albowiem unjemożliwia na przyszłość inspekcji mieszkaniowej **stosowanie zbyt surowych rygorów.** Prawo jest prawem i powinno być przez wszystkich szanowane, ale należy raczej naginać prawo do życia aniżeli życie do prawa. Oblepienie gliną czy obmurowanie komórki, jak to miało miejsce, nie jest bynajmniej przestępstwem i nie zagraża bezpieczeństwu publicznemu. Jeśli wyeksmitowany robotnik chciał w ten sposób zabezpieczyć swą rodzinę przed chłodami nie należy traktować tego zbyt rygorystycznie i pozbawiać go jedynego lokum, które mu pozostało.

# Krwawa uczta imieninowa.
## Goście rozpruli brzuch gospodarzowi.

(dg) Pan Rajnhold Rumpel, z okazji imienin swej żony, urządził huczne przyjęcie, na które zaprosił wszystkich swych bliskich znajomych, za wyjątkiem Jana Derdy i Czesława Jaworskiego. Z Derdą i Jaworskim dawniej łączyła go serdeczna przyjaźń, lecz od czasu, gdy wspólnie prowadzili interesy handlowe, sprzeczali się bardzo często i wreszcie nawet **zerwali ze sobą stosunki.**

Derda i Jaworski nie mogli wybaczyć Rumplowi, że ich nie zaprosił na przyjęcie. Postanowili oni po pewnym namyśle **przyjść na zabawę i tam, w obecności wszystkich gości, rozmówić się z Rumplem.**

Gdy zjawili się w jego mieszkaniu po północy, całe towarzystwo bawiło się bardzo wesoło.

Rumpel zdziwił się, że Derda i Jaworski przyszli bez zaproszenia, lecz mimo to przyjął ich dość gościnnie. Gdy przybyli wypili sporą ilość trunków alkoholowych, przeprosili się z gospodarzem i sprowokowali bójkę.

W pewnej chwili **Jaworski wyciągnął z kieszeni nóż i rzucił się na Rumpla, zadając mu kilka ciosów w brzuch.** Rumplowi wypłynęły jelita. Upadł on na podłogę, tracąc przytomność.

Przerażeni goście pobiegli po policję która zajęła się rannym i wezwała doń lekarza. Rumpla w groźnym stanie przewieziono do szpitala, w którym odbył kilkumiesięczną kurację.

Władze, w wyniku przeprowadzonego dochodzenia, aresztowały Derdę i Jaworskiego. Wczoraj stanęli oni przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Jesionowskiego. Oskarżał prokurator Joel. Jaworski na sprawie twierdził, że Rumpel pierwszy się nań rzucił z nożem, więc musiał się bronić.

Derda natomiast tłumaczył się, że wogóle nie brał udziału w krwawej awanturze i bezpodstawnie został postawiony w stan oskarżenia.

Jak stwierdził biegły lekarz **Rumpel doznał bardzo ciężkich uszkodzeń cielesnych, wskutek których jeszcze do tej pory nie powrócił do zdrowia.**

Sąd, po naradzie, wyniósł wyrok, mocą którego **Jaworski został skazany na rok domu poprawy, a Derda uniewinniony.**

### ODCZYT.

Zarząd łódzkego związku zawodowego pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych podaje do wiadomości, iż w poniedziałek, dnia 16 b m o godz. 9-cj wiecz., kol Aleksander Hanftwurcel wygłosi w lokalu Związku, przy ul. Gdańskiej 101, referat p t. „Biegli rewidenci w spółkach akcyjnych“.

# Za agitację komunistyczną.
## Basista został skazany na 1 rok twierdzy.

(dg) W lipcu b. r. w fabryce wyrobów gumowych „Gentleman“ w Łodzi zastrajkowała część robotników. Policji politycznej wówczas doniesiono, że miejscowa organizacja komunistyczna wydała specjalne odezwy, nawołujące robotników firmy „Gentleman“ do ogłoszenia strajku i rozwinęła na terenie tej fabryki wytężoną agitację.

Policja, pragnąc przeciwdziałać poczynaniom komunistów, wydelegowała do fabryki kilkunastu wywiadowców.— Jeden z tych wywiadowców 11 lipca śledził pewnego młodego mężczyznę, który przyszedł na podwórze fabryczne konferował z kilkunastu robotnikami i następnie wręczył im kilka paczek odezw. Gdy mężczyzna ten wreszcie opuścił gmach fabryczny, na ulicy zatrzymał go wywiadowca i wraz z umundurowanymi policjantami sprowadził do najbliższego komisarjatu.

Okazało się, że agitator miał przy sobie jeszcze 120 odezw, wydanych przez staromiejską dzielnicę łódzkiej organizacji komunistycznej. Był to Wolf Basista, robotnik fabryczny. Osadzono go w więzieniu.

Wczoraj Basista stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Jesionowskiego. Oskarżał prokurator Joel.

Basista na sprawie twierdził, że nie należał do partji komunistycznej i nie zajmował się agitacją. Odezwy miał otrzymać od jakiegoś nieznajomego mężczyzny w parku Poniatowskiego, który mu obiecał wynagrodzenie pieniężne za rozdanie wszystkich druków w firmie „Gentleman“.

W charakterze świadków zeznawali funkcjonarjusze policji politycznej. Z zeznań ich wynikało, że Basista był czynnym członkiem partji komunistycznej i często rozdawał odezwy w zakładach fabrycznych w Łodzi.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrony, **wyniósł wyrok, mocą którego Basista został skazany na rok twierdzy.**

# Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita: słabsza dla Paryża i Szwajcarji, dla pozostałych — utrzymana. Zaofiarowanie na dewizy było poniżej normalnego, zaś dla banknotów dolarowych — minimalne. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.87, wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8.923. Notowano dewizy: Bruksela — 124.40, Londyn — 33.75, Paryż — 35.03, Praga — 26.39, Zurych — 174.34. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.40, w obrotach prywatnych: marka niemiecka 210.75—210.85 funt angielski 33.80, dolar gotówkowy 8.87.75. Kurs rubla złotego uległ w dalszym ciągu gwałtownemu spadkowi i wynosił 4.85, rubel srebrny 1.70, bilon 0.80, czerwoniec 4.80.

AKCJE. Na rynku akcyjnym sytuacja bez zmiany. Notowano: Bank Polski 110, Handlowy 85, Hantke 87, Pocisk 1.06 Haberbusch 33. Tranzakcje nienotowane: Elektrownia Dąbrowiecka 13, Lilpopy 12.50, Modrzejów 4, Rudzki 4, Starachowice 5.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych państwowych tendencja była nadal mocna przy większem zapotrzebowaniu. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych mocniejsze były pożyczki miejskie. Notowano: 4 proc. poż. inwest. zw. 78.75, serjowa 83.50 6 proc. poż. dolarowa 42.50—42.90, 5 pr. poż. konwers. 41.50, 5 proc. poż. kol. 36, 7 proc. poż. stabil. 58.75—60.75—58.75, 10 proc. poż. kol. 103, 8 proc. oblig. bud. B. G. K. 93, 7 proc. ziemskie dol. 60, 4 i pół proc. ziemskie 43.25—43.50—43.25, 4 i pół proc. Warszawy 48.75, 5 proc. Warszawy 51.75—52.75, 8 proc. Warszawy 66.50—65.75—66, 8 proc. Łodzi 62.50 8 proc. Piotrkowa 57.75, 10 proc. Radomia 67.50, 10 proc. Siedlec 67.60, 6 proc. oblig. W-wy VI em. 39.50.

## Giełda zbożowa.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były małe przy tendencji spokojnej za 100 kg. parytet wagon Warszawa. Notowano: żyto 26.50—27, pszenica dworska 28—28.50 pszenica zbierana 26.50—27, owies jedn. 25.75—26.75, owies zbierany 24—25, jęczmień na kaszę 25—25.50, jęczmień browarny 28—29 groch Victoria 34—37, rzepak zimowy 34—36, koniczyna czerwona 160—200 koniczyna biała 250—375 mąka pszenna luksusowa 48—55, mąka pszenna 4/0 43—46, mąka żytnia 41—42, otręby pszenne szale 17.50—18, otręby pszenne średnie 17—17.50, otręby żytnie 17—17.50, kuchy lniane 27.50—28.50, kuchy rzepakowe 20—21, kuchy słonecznikowe 23—24, ziemniaki jadalne 5.00—6.00

# Pabjanice.

### SPRZEDANY... RYNEK.

W końcu 19 wieku istniał pod Pabjanicami rozległy folwark, zwany Piaski, a należący do rodziny Piaseckich. Piaseccy majątek ten sprzedali kupcowi z Łasku, p. Mandlowi. Mandel uzyskał od rządu rosyjskiego zezwolenie na parcelację majątku, z tem, że w środku terenów pozostawi obszerny plac na rynek.

Obecnie Piaski weszły w skład miasta Pabjanic i zostały gęsto zabudowane.

Mandel sprzedał nietylko place, które miał prawo sprzedać, ale i place, przeznaczone na rynek.

Na wyznaczonym rynku stanęły już 4 domy. Władze miejskie spostrzegły dość późno, że Mandel sprzedaje place, które winny być własnością miasta i zabroniły wznoszenia nowych budowli na rynku, który znajduje się przy zbiegu ulicy Orlej i Moniuszki.

Niezadowoleni z zakazu budowania właściciele placów, przeznaczonych na rynek, wnieśli protest na radę miejską, a ostatnio udali się do urzędu wojewódzkiego, który w porozumieniu z magistratem ma w najbliższych tygodniach wydać decyzję co do postępowania w stosunku do p. Mandla.

Sprawa ta wywołała w mieście duże zainteresowanie.

### PRZECIW PODNIESIENIU CENNIKA.

Onegdaj odbyło się posiedzenie komisji do spraw ogólnych rady miejskiej w sprawie podniesienia opłat od uboju w nowej rzeźni miejskiej.

Na posiedzeniu ujawniły się dwa obozy, jeden z nich, stojąc na stanowisku podniesienia rentowności rzeźni, na której ciążą poważne długi, uznał za konieczne podniesienie cen uboju o 100 procent i przyjmował bez zastrzeżeń projekt magistratu, drugi zaś, o niemal równej sile, obóz kategorycznie przeciwstawił się temu poglądowi i stanął na stanowisku, że projekt magistratu należy bezapelacyjnie odrzucić, aby nie wpłynął on na podniesienie cen mięsa, co w dzisiejszych czasach jest niewskazane.

W głosowaniu projekt podniesienia opłat od uboju otrzymał większość jednego głosu, wobec czego przeciwnicy podnoszenia cen zapowiedzieli votum separatum.

### UROCZYSTOŚCI LISTOPADOWE.

Uroczystości listopadowe w Pabjanicach wypadły niezwykle okazale.

W dniu 10 listopada o godz. 18 odbył się capstrzyk orkiestr i PW, które zjawiło się szczególnie licznie.

Na ulicach spacerowały tłumy, które podziwiały bogatą iluminację miasta.

Wczoraj o godzinie 10 w kościele N. M. P. odbyło się uroczyste nabożeństwo, które zgromadziło przedstawicieli władz, samorządu, społeczeństwa oraz młodzież szkolną starszych klas.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który przedefilował przed władzami. W godzinach południowych odbyły się dwie akademje dla szkół powszechnych i średnich, zaś wieczorem akademja dla dorosłych w sali Kina Miejskiego.

### Z ŻYCIA NAUCZYCIELI.

Onegdaj zorganizowane zostały przy związku nauczycielstwa polskiego w Pabjanicach dwie sekcje, mianowicie robót ręcznych i rysunków, pod przewodnictwem p. S. Lisienki, oraz polonistyczną, pod przewodnictwem p. K. Staszewskiego. Sekcje ustaliły program pracy na najbliższy okres.

Wkrótce związek organizuje odczyt na temat organizacji szkolnictwa. Na odczyt ten zaproszone zostanie zarówno nauczycielstwo szkół powszechnych jak i średnich.

### KONCERT ŁÓDZKIEJ ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ.

Jutro, w niedzielę, o godz 3.30 po poł odbędzie się w Sali Filharmonji wielce interesujący koncert Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyrekcją znakomitego kapelmistrza Walerjana Berjajewa. Jako solista wystąpi ulubieniec publiczności, Stanisław Gruszczyński i wykona z tow. orkiestry cały szereg aryj operowych i pieśni. Pozatem orkiestra wykona Wagnera uwerturę do op. „Tannhäuser" suitę Czajkowskiego, Szczelkunczik, Maniuszki bajkę, Berlioza „Taniec Syl. popularnych od zł 1.— sprzedaje Kasa Filharmonji.

## Nowe władze

### ŻS.G.S „Hakoah"

W sobotę, dn. 7 listopada b. r. odbyło się w lokalu własnem doroczne walne zebranie ŻSGS. „Hakoah" pod przewodnictwem p. A. Wałlacha.

Po złożeniu sprawozdań zarządu, skarbnik oraz kierowników ekcji udzielono ustępującym władzom absolutorjum, poczem odbyły się wybory nowych władz, które dały następujący wynik:

Zarząd: pp.: prezes dr. G. Grausz; wiceprezesi B. Szulzyngier i I. Rabinowicz; sekretarz: L. Klepkarczyk i Mgr. A. Sztern; referent prasowy inż. A. Lewin; gospodarz M. Cygler; gospodarz H. Służewski; członkowie I. Dymant L. Lipkind, H. Szwajcer.

Komisja rewizyjna pp.: przewodniczący D. Kohan, zastępca B. Dajcz, sekretarz B. Sztulbaum, członek J. Syrkis


## ZDROWE BIAŁE ZĘBY.

Zęby w życiu odgrywają bardzo waż[ną] rolę. Musimy więc dbać o utrzymanie ich jak najdłużej w należytym stanie i nie pozwolić im psuć się. Poza tem idzie o to, aby zęby były zawsze białe. Szczególniej dziś, kiedy wiele Pań pali, i wskutek tego zęby żółkną czernieją, a nic tak nie szpeci ładnej twarzy jak brzydkie, żółte zęby. Nawet nieładna twarzyczka, ma specjalny wdzięk i urok, jeżeli przy uśmiechu widać śnieżnej białości zęby.

Opierając się na swojem długoletniem doświadczeniu, podam niżej kilka wypróbowanych środków do należytego utrzymania i usunięcia zębów, zapobiegnięcia ich psuciu się i ... cia nieprzyjemnego zapachu. Na noc i rano myć zęby letnią wodą z dodatkiem 20—30 kropel ELIXIRU ANIDOL na 1/2—3/4 szklanki wody. Na szczoteczkę nałożyć PASTY PHILODONT. Tak konserwowane zęby zawsze będą czyste, białe i zdrowe.

Jeżeli idzie specjalnie o wybielenie zębów, to lepszego środka nad PROSZEK ALBOL niema. Polecam go szczególniej dla palaczy, gdyż rozpuszcza on kamień i nadaje zębom olśniewającą białość. Nawet bardzo zaniedbane zęby, już po paru dniach stosowania ALBOLU, będą olśniewająco białe.

A więc jeszcze raz zaznaczam: Używając PHILODONT, ALBOL I ANIDOL będziemy zawsze olśniewać w uśmiechu swojemi białemi zębami. Środki te są tanie, tak że każdy może pozwolić sobie na ten wydatek.

Nabyć je można w pierwszorzędnych drogerjach, perfumerjach i skł. apt.

Skład główny: Perfumerja „PERFECTION" Warszawa, Marszałkowska 109.


### OFIARY.

Dla uczczenia pamięci b. p. Leopolda Wassermana, składają na Dom Sierot w Helenówku siostry zł. 50.—

## Humor literacki

Podziękowanie Heinego za dedykowaną mu książkę:

— „Drogi przyjacielu! W czasie czytania Twej książki zasnąłem, śniło mi się jednak, że ciągle ją czytam. Wtedy ogarnęła mnie taka nuda, że się obudziłem".

★

Król Jakób I-szy chciał zasięgnąć opinji Bacona o pośle francuskim, który na pierwszej audjencji zwrócił na siebie uwagę raczej wyglądem, niż zaletami umysłowemi:

— Jest to wysoki, dobrze zbudowany mężczyzna — zaopinjował Bacon.

— No, tak — odparł król — ale co myślisz o jego głowie?...

— Wasza Królewska Mość, wysocy ludzie podobni są zwykle do wielopiętrowych domów, najwyższe jest najczęściej najgorzej zrobione.

★

Sternheim rozmawia z krytykiem:

— Istnieją dwaj wielcy pisarze we współczesnej literaturze niemieckiej — powiada krytyk.

— Kto jest ten drugi? — pyta Sternheim.

Zebrał Lu.


Słynący od 25 lat jako światowej sławy TELEPATA-JASNOWIDZ.
Powie Ci — jaki los Twojego życia będzie.
Powie — imię Twoje i osób interesujących Cię.
Powie Ci — o osobach zainteresowanych z fotografji.
Udzieli Ci — najlepszych rad i wskazówek.
KTO nie może przyjść osobiście, NADEŚLE imię, datę urodzenia i 93 groszy znaczk. pocztowemi na koszta przesyłki próbnej analizy określającej: charakter, skłonności, los Twojego życia i przeznaczenia.
ADRES: WARSZAWA, ul. BEDNARSKA 17.
Analiza szczegółowa i odpowiedzi SŁYNNEGO MEDJUM — zł. 8.25 gr.
UWAGA—Każdy może otrzymać TALIZMAN SZCZĘŚCIA odpowiednio dostosowany za opłatą zł. 7.25 gr.




BACZNOŚĆ WYJĄTKOWA OKAZJA!
Proszę zanotować adres Z. Zalcman, Główna 24, telefon 164-14, poleca na obstalunek eleganckie garnitury z najmodniejszych i najlepszych materjałów od zł. 105, na składzie wielki wybór najmodniejszych ubiorów męskich i damskich własnego wyrobu z rabatem 30 proc.

Zatw. przez M. W. R. I O. P.
SZKOŁA RYSUNKU i MALARSTWA Prof. Maurycego Trębacza
Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.
Zapisy codziennie.

Gabinet Lekarsko Dentystyczny D. TONDOWSKA
ul. GŁÓWNA 51, telefon 174-93
Przyjmuje od 9—2 i 3—8. Ceny leczniczne

Dr. med. STARKER
spec. chorób wenerycznych skórnych i włosów
Śródmiejska 12
(dawn. Cegielniana 25)
Telefon 126-87.
od godz. 9—1 i od 4—8, w niedziele i święta 10—1.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med. REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermią. Elektroterapja.
Południowa 28, tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 wiecz.
W niedziele od 9—1 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska)
Tel. 223-34. przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC"
Aleksandrowska 1.

POLSKO - NIEMIECKI
Korespondent handlowy
pierwszorzędna rutynowana siła, poszukuje posady lub zajęcia na godziny. Łaskawe oferty pod „Korespondent" lub telefoniczne porozumienie Nr. 108-47.

LEKARZE
różnych specjalności poszukiwani
jako udziałowcy
do mającej się otworzyć Lecznicy dla przychodzących chorych, pierwszej na terenie wojew. śląskiego.
Oferty do Administracji pod „Dobrobyt"

Pulowery
i sweterki ręcznej roboty polecam. Piotrkowska 199, II wejście, I p. m. 15 tel. 213-64.

Dnia 5 b.m. Zgubiono „Akta Wykonawcze"
Nr. 1783/31 Znalazca zechce zwrócić za sowitem wynagrodzeniem pod właściwym adresem.
Zastrzeżenia zrobione.

DR. MED. Jerzy Sudya
Choroby kobiece i akuszerja
ZIELONA 30. TEL. 115-27.
Przyjmuje od 5 - - 7-ej.

„Primeros" GUM...?
NIEBĄDŹCIE LEKKOMYŚLNI!!
Nie kupujcie wyrobów pamiętajcie wątpliwych że prezerwatywy „PRIMEROS" mają już ustaloną opinję, jako z najlepszych najlepsze

Lokale Handlowe w Warszawie
w centrum przy ul. Gęsiej nadające się na składy fabryczne lub konsygnacyjne natychmiast do wynajęcia. Informacji udziela administracja domu Gęsia 6/8 w Warszawie.

DOCENT Dr. med. Adolf Falkowski
Choroby nerwowe i psychiczne przyjmuje ul. Piotrkowska 64, m. 4 w poniedziałki, środy i piątki od g. 4 do 6-ej.
Tel. 102-62.

Dr. Z. Pinczewska
Położnictwo, choroby kobiece
GDAŃSKA 57, I piętro, telefon 108-01

Pokój nieumeblowany, duży z alkową do wynajęcia od 1 grudnia 1931 r. w mieście nieKrępującem Gdańska 42. m. 3

Doktór Praport
ginekolog-urolog
choroby kobiece i dróg moczowych
Gdańska 77-a
tel. 208-95
Przyjmuje od godz. 6—8 wiecz.

Pokój umeblowany
z wszelkiemi wygodami przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia
ul. Wólczańska 74, m. 18. Oglądać można od g. 1—3 pp.

Dr. I. Dynenson powrócił.

**63 lata już wyrabiamy obuwie nasze!**
Czyż potrzeba lepszej rekojmi dla dobroci naszego obuwia męskiego

# Leo

Dla zapoznania wszystkich z naszym obuwiem — otwieramy
**W ŁODZI PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 56**
w środę 25 listopada b. r. — skład det. sprzedaży



Ceny jednolite
24.80
29.80
34.80
39.80

**W. Weynerowski i Syn — Fabryka Obuwia — Bydgoszcz**

---

Dźwiękowe kino **MIMOZA** Kilińskiego 178.

Od wtorku, dnia 10 do poniedziałku, dnia 16 listopada 1931 wł.:
## Romans nad Rio Grande
Wielki rewelacyjny film dźwiękowy z udziałem najwybitniejszych artystów! Role odtwarzają: R. Edesson, W. Baxter, M. Duncan, A. Moreno, M. Maris. — Nad program: TYGODNIK FOXA. — Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 4, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. — Następny program: „KREW NA PUSTYNI" w rolach głównych: Jack Holt, Dorothy Sebastian i Ralph Graves.

---

Dr. med.
**Łagunowski**
Piotrkowska 70
Tel. 181-83
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.** Leczenie światłem **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.** Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.
**Różaner**
Dzielna №9, tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, **wenerycznych** i moczopłciowych. Przyjm. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9—12. **Elektroterapja.** Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.
**Heller**
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w Niedz. od 11—2 po poł.

---

### OGŁOSZENIE.
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dn. 6 listopada 1931 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu f. „Samuel Buchwajc" i jej właścicielowi Szmulowi Buchwajcowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 22 października 1931 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Jakóba Pettersa, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Teodora Iwińskiego, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują.
Za zgodność Kurator masy upadłości
TEODOR IWIŃSKI, Adwokat.

Na mocy art. 476 i 476 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 20 listopada 1931 r. o godz. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz JAKÓB PETTERS.

---

# Poranek Dziecięcy!!!
**Teatr dla dzieci i młodzieży**
urządza **w niedzielę, dnia 15-go listopada o godz. 11**.45 w Sali Filharmonji (Narutowicza 20)
## Wielką Rewję Dziecięcą
P. T.
# ZIMA IDZIE!
**Śpiewy**
**Tańce**
**Deklamacje**
**Niespodzianki.**

---

Zarząd Angielsko - Szwedzko - Polskiego Przemysłu Gumowego „GENTLEMAN" Spółki Akcyjnej
ma zaszczyt zawiadomić p. p. Akcjonarjuszów, iż
**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**
odbędzie się w dniu 7 grudnia 1931 roku o godzinie 5-ej po południu w lokalu siedziby Spółki w Łodzi przy ulicy Bol. Limanowskiego Nr. 156 z następującym porządkiem dziennym:
1) Sprawozdanie z działalności za ubiegły 1930/31 rok operacyjny wraz z bilansem, rachunkiem strat i zysków i protokółem Komisji Rewizyjnej.
2) Budżet i plan działania na 1931/32 rok.
3) Nabycie nieruchomości oraz obciążenie nieruchomości, wchodzących w skład Spółki, pożyczkami zwykłemi, obligacyjnemi lub w listach zastawnych.
4) Zmiana § 1 nieuzgodnionego statutu oraz pozostawienie bez zmiany § 26 tegoż statutu.
5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
6) Wnioski p. p. Akcjonarjuszów.
Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć i brać udział w głosowaniu na Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć akcje swoje, lub dowody depozytowe i zastawowe Instytucyj Kredytowych najpóźniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem w lokalu Zarządu, Łódź, ul. Bol. Limanowskiego Nr. 156.
W razie nieprzybycia na Zgromadzenie akcjonarjuszów, reprezentujących przepisaną statutem ilość akcji, Walne Zgromadzenie odbędzie się w tem samem miejscu i z tym samym porządkiem dziennym w drugim terminie dnia 21 grudnia 1931 r. o godz. 5-ej po południu i będzie prawomocne bez względu na ilość zgłoszonych akcji.

---

### OGŁOSZENIE.
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 6 listopada 1931 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Bracia Pytowscy" i jej właścicielom Izraelowi Pytowskiemu i Michałowi - Wiktorowi Pytowskiemu, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 12 października 1931 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Mieczysława Hurewicza, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata A. Kaleckiego, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują.
Za zgodność Kurator masy upadłości
A. KALECKI, adwokat.
Narutowicza 3, tel. 185-74.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 21-go listopada 1931 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, przy ul. Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, sala III osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz MIECZYSŁAW HUREWICZ
Sędzia Handlowy.

---

Nr. E. 1397 1931 r.
### OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru IX-go, mający swą kancelarję w Łodzi przy ulicy Cegielnianej Nr. 69 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 25 przy ul. Franciszkańskiej w Łodzi w powórzu Mendla i Rafała Sattów odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie pomników i sarkofagów, oszacowanych na 1010 zł.
Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. W myśl art. 1070 U. P. C. wspomniane ruchomości mogą być sprzedane za sumę niższą od ceny szacunkowej.
Łódź, dnia 12 listopada 1931 r.
Komornik (—) E. KOROCZYCKI.

Nr. E. 1137 1931 r.
### OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru IX-go, mający swą kancelarję w Łodzi przy ulicy Cegielnianej Nr. 69 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 listopada 1931 r. od godz. 10 rano, w domu Nr. 6 przy ul. Oblęgorskiej w Łodzi w mieszkaniu Stefana i Stefanji Lisików, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie mebli i heblarki firmy „Berenta", oszacowanych na 620 zł.
Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. W myśl art. 1070 U. P. C. wspomniane ruchomości mogą być sprzedane za sumę niższą od ceny szacunkowej.
Łódź, dnia 9 listopada 1931 r.
Komornik (—) E. KOROCZYCKI.

Do akt Nr. 2653 1931 r.
### OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 165, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Romana Litkego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 750.
Łódź, dnia 10 listopada 1931 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

---

# LAKIERNIK
## SAMOCHODOWY
na roboty duco i ręczne poszukuje posady oraz przyjmuje na mieście wszelkie roboty w zakres lakiernictwa wchodzące i szyldowe. Zgłoszenia: Koziny, Gazowa 7, parter.

Lekarz - Dentysta
**H. Kajzer - Grabińska**
przeprowadziła się
**na ul. Gdańską 26a.**
parter
godz. przyjęć od 10—2 i 4—7.

---

Do akt Nr. 1860 1931 r.
### OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 listoopada 1931 r. od gdz. 10 ran w Łodzi, przy ul. Mielczarskiego 35, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Urbanowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 500.
Łódź, dnia 10 listopada 1931 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

---

Dr. med.
**ST. HEINRICH**
powrócił.
Specj. chor. dzieci i wewnętrznych przyjmuje od 5—7 pp.
Pomorska 10, tel. 147-67.

**Gabinet fizykalnej terapji**
dr. med. ST. HEINRICHA
przy ul. Pomorskiej 10 czynny od 10 rano do 5 pp.
**NAŚWIETLANIE LAMPĄ KWARCOWĄ I SOLLUXEM** pojedyńczo i grupami, **DJATERMJA** zewn. i wewnętrzna elektroterapja (galwanizacje i foradyzacje) kąpiele elektryczne, **WYPOŻYCZANIE DO DOMU** lampy kwarcowej i solluxu i wszelkiego typu elektrycznych kąpieli

Doktór
# Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).
**Andrzeja 2.** Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

DOKTÓR
# H. Wołkowyski
**Cegielniana № 4,**
telefon 216-90.
**Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.**
**Leczenie lampą kwarcową.**
**Elektroterapja.**
Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9, w niedziele i święta od g. 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.
# L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32. TEL. 213-18
przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12 w poł.
dla pań oddzielna poczekalnia.

---

### OGŁOSZENIE.
Nr. sprawy Z. 90/31. ODPIS.
WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie handlowi Jarociński i Glugla, Sekretarz apl. Solnik. Dnia 4-go listopada 1931 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawę podania firmy „Widzewska Manufaktura, Sp. Akc." o odroczenie wypłat

Postanowił:
Udzielić firmie „Widzewska Manufaktura" Sp. Akc. odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia 4 listopada 1931 roku. Treść wyroku niniejszego ogłosić w „Monitorze Polskim" i w pismach „Kurjer Łódzki" i „Republika" oraz wywiesić w gmachu przedsiębiorstwach firmy „Widzewska Manufaktura Sp. Akc.". Pobrać od tejże firmy zł. 200.— tytułem zaliczki na koszta ogłoszeń. Mianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego inż. Oskara Grossa, Nadzorcami Sądowymi Adwokata Bolesława Jasieńskiego i kupca Oskara Cyglera.
Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność:
St. Sekretarz (—) TADEUSZ CICHECKI.

---

## PODZIĘKOWANIE.
Niniejszem pozwalam sobie złożyć Oddziałom 1, 2, 3, 4 i 5-emu Łódzkiej Straży Ogniowej z p. Dr. Alfredem Grohmanem na czele najgorętsze podziękowanie i uznanie za tak szybkie przybycie i energiczne, celowe gaszenie pożaru w moim browarze dn. 7 b. m., dzięki czemu takowy zlokalizowany został.
GUSTAW KEILICH,
Browar i Fabryka Octu.

---

**„OLLA" GUM..!?**
**Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materjalne**
zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
**TYLKO „OLLA"**

---

# B. RUSSKA
długoletnia nauczycielka
**Udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i Korespondencji.**
**Udziela również lekcji pisania na maszynach** różnych najnowszych systemów z dokładnem objaśnieniem konstrukcji i hektografji.
**Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 89 m. 8 front (obok poczty.)**

# „CASINO"

## Dziś o godz. 12-ej w poł. premjera!

Rewelacyjny film, sensacyjno-salonowy, charakter którego, dzięki genjalnej reżyserji R. Mamouliana, spotęgowany stroną dźwiękową, wartką akcją, koncertową grą doskonałych aktorów i przebogatą wystawą, trzyma widza w ustawicznym naprężeniu

— p. t. —

# „WIELKOMIEJSKIE ULICE"

w rolach głównych:

## GARY COOPER, SYLWIA SYDNEY

### WILLIAM BOYD, PAUL LUKAS.

NADPROGRAM: Tygodnik dźwiękowy Paramountu i aktualności krajowe.

**Wytwórnia „PARAMOUNT".**

UWAGA: Passe-partout, bilety wolnego wejścia oraz bilety ulgowe wszelkiego rodzaju **bezwzględnie nieważne do odwołania.**



## LECZNICA

**LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU**
**Piotrkowska 294, tel. 122-89.**
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
**Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia,** analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żylaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
**Porada 4 złote.**
**Porada dentystyczna oraz wenerologiczna** dla chorób skórnych i wenerycznych **porada 3 złote.**

Dr. med.

## Niewiażski

**Andrzeja 5, tel. 159-40.**
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapja, diatermja.
Przyjmuje od godz. 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

### Kupno i sprzedaż

**SAMOCHÓD** „Fiat" model 505 w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość na miejscu Tramwajowa 6, telefon 195-20. 14

**SILNIK** elektryczny kompletny w dobrym stanie circa 12 P. S. kupimy. Tel. 231-32. 14

**MASZYNĘ** do pisania używaną „Adler" sprzedam. Obejrzeć: Zielona 5 Goldman i Zylber. 14

**W POZNAŃSKIEM** w mieście powiatowem dom, dwa sklepy, 13 ubikacji, duże podwórze, wielki ogród, najruchliwsza ulica sprzedam, dogodne warunki. Wiadomość: Waksberg, Łódź Drewnowska 8. 14

**SKLEP** na ul. Piotrkowskiej tuż przy Grand Hotelu, piękny, duży 2 wystawy, 3 wejścia z urządzeniem odstąpię. Wiadomość: w firmie S. Bieńkowski, Piotrkowska 55. 18

**SPRZEDAM** sklep pokój z kuchnią wolne. Wiadomość Brzezińska Nr. 82, Zalas. 15

**STÓŁ**, 5 krzeseł i fotel dębowe sztuczną skórą kryte sprzedam tanio. Cegielniana 32, m. 9. 14

**PIANINO** lub fortepian okazyjnie kupię. Oferty „Pianino lub fortepian". 14

**PIANINO** zagraniczne w zupełnie dobrym stanie do wydzierżawienia. Telefonować 131-77. 15

### Lokale

**LOKALE** wszelkiego rodzaju, biurowe mniejsze i większe, na prawach lokatora oraz sublokatora, mieszkania, sklepy, pokoje z klatki schodowej we wszystkich kierunkach miasta poleca Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, telefony 141-01, 132-01. 14

**MIESZKANIA** 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe w nowych i starych domach z wygodami, pokoje umeblowane z klatki schodowej poleca Biuro „Geguz", ul. Piotrkowska 81, tel. 105-39. 30

**MIESZKANIE** od zaraz 3—4 pokojowe na interes, lub prywatne do wynajęcia od gospodarza. Oferty pod „Śródmieście". 15

**POKÓJ** umeblowany, niekrępujący, telefon, wygody ewent. utrzymanie, Piotrkowska 275, m. 32. 14

**2 POJEDYŃCZE** pokoje oddam młodemu małżeństwu, Zarąb, Piotrkowska 82

**DUŻY** słoneczny pokój umeblowany, telefon, łazienka do wynajęcia, Zamenhofa 11, I piętro front. 14

**PRZY INTELIG.** izraelic. rodzinie skromnie umeblowany pokój do wynajęcia. Sienkiewicza 29, m. 17 (parter).

**POKÓJ** umeblowany z oddzielnem wejściem z wszelkiemi wygodami z używalnością telefonu do wynajęcia. Traugutta 12 m. 9 front. 14

**2 POKOJE** front. I piętro elegancko umeblowane razem lub pojedyńczo wszelkie wygody, telefon do wynajęcia, Żeromskiego 27, m. 8. 15

**BEZ ODSTĘPNEGO** do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia z wszystkiemi wygodami Al. 1-go Maja 40 u dozorcy. 15

**POKÓJ** z niekrępującem wejściem z wygodami dla solidnego pana Al. 1-go Maja 15, m. 6, II p. fr. od 11—3 i 8—9. 15

**2 POKOJE** z kuchnią z wygodami II p. front zaraz do wynajęcia, Śródmiejska 80, Szmulewicz. 14

**POKÓJ** z całodziennem utrzymaniem telefon, łazienka. Cena b. przystępna. Wiadomość Al. 1-go Maja 15/20, telefon 146-43 18

**PRZYJMĘ** kilku solidnych panów na mieszkanie. Cena przystępna. Pomorska Nr. 14 fr. II m. 4. 14

**2 POJEDYNCZE** umeblowane pokoje od zaraz do wynajęcia, centr. ogrzew. telefon i winda. Narutowicza 2, m. 9.

**POKÓJ** z kuchnią do wynajęcia od gospodarza Nowo - Polska 22, dojazd Nr. 1—6 przy Brzezińskiej 13

**2 ELEGANCKIE** pokoje na Piotrkowskiej na I piętrze z oddzielnem wejściem do odnajęcia. Dzwonić 144-11. 14

**DO ODDANIA** 1 pokój frontowy umeblowany. Andrzeja 43. m. 17. 30

**DWA** frontowe, słoneczne umeblowane pokoje razem położone w eleganckim domu z całodziennem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 43. m. 10.

**NAJSZYBCIEJ** i najkorzystniej znajdziesz lub oddasz mieszkanie, pokój umeblowany, lokal fabryczny, biurowy handlowy lub sklep za pośrednictwem biura „Lokum" Piotrkowska 62 front III piętro, telefon 166-15 12

### Posady

**POWAŻNE** wydawnictwo. Poszukuje inteligentnych pracowników. Zgłoszenia: sobota 10—14. Skwerowa 12, m. 4 (róg Narutowicza 35). 14

**BAKTERIOLOG** dyplomowany poszukiwany. Oferty do Republiki sub „Bakteriolog". 14

**PANNA** poszukiwana do 3-ch letniej dziewczynki. Zgłosić się ze świadectwami do Lekarza-Dentysty Główna 51

**AKWIZYTORZY** w dziale elektrotechnicznym są poszukiwani. Zakład Elektrotechniczny, Piotrkowska 154. 14

**FREBLANKA** (izr.) poszukuje posady do 1-go lub 2-ga dzieci. Referencje pierwszorzędne, wymagania skromne, Zgłoszenia kierować do Republiki pod „C." 15

### Nauka i wychowanie

**PARYŻANKA**, dyplomowana nauczycielka udziela lekcyj jęz. francuskiego, gramatyki, pomocy szkolnej, literatury konwersacji po cenach umiarkowanych Południowa 20, m. 20 w podwórzu w lewej oficynie na parterze Tel. 150-12 od 3—5-ej.

**MADEMOISELLE** Marie enseigne anglais, francais allemand. Traugutta 2, I et. fr. 30

**ANGIELSKIEGO** konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel ul. Zawadzka Nr. 21, mm. 8a, front, codz. od 4—7 po poł. 14

**STENOGRAFJI** udzielam tanio. Lipowa 25, m. 12, od godz. 10 do 1.

**KAND. FIL.** Uniwersytetu Berlińskiego udziela niemieckiego. Tel. 206-32 od 1—2 i 7—8. 12

**SORBONISTKA** udziela francuskiego. Wykwitna konwersacja. Literatura. Matura. Ceny zniżone. Porozumienie 4—6 Sienkiewicza 52 m. 35, II p.

**BUCHALTERJI** wyucza za 30 zł. Korespondencja handlowa. Pisanie na maszynie wyucza za 10 zł. Biuro „Koekspol". Cegielniana 25. 14

**DYPLOMOWANA** pedagogiczka udziela lekcyj polskiego i francuskiego. Żeromskiego 46, m. 34, I p. 14

**POLSKIEGO** łaciny i historji z nauką o Polsce udziela student rutynowany nauczyciel, tel. 215-30. 14

**WYKWALIFIKOWANA** nauczycielka wychowawczyni ze średniem wykształceniem poszukuje lekcyj, ewentualnie półdziennej kondycji. Dobre wyniki pracy zapewnione, cena przystępna. Wiadomość: telef. 109-79.

**DR. FIL.** absolwentka niemieckiego uniwersytetu, udziela lekcyj niemieckiego. (Kurs gimnazjalny, konwersacja, literatura. Streszczenia i tłumaczenia dzieł fachowych. Gdańska 112, m. ... godz. 10—1. Telefonować między ... 113-93.

### Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem ... zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub ... lokatora, 2) znaleźć mieszkanie ... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, ... wyszukać pracownika — niechaj ... da drobne ogłoszenie do „Republiki".

**CHIROMANT** - Grafolog i kabalista przepowiada z ręki, pisma i fotografji analiza nieomylna. Targowa ... naprzeciw Elektrowni, przyjmuje codzień.

**PRZYBŁĄKAŁ** się pies chart ... Odebrać można za zwrotem kosztów Leszna 30, III p., m. ...

### Zagubione dokum.

**JÓZEF** Tyger zagubił książeczkę ... skową, wydaną przez P. K. U. Łódź Miasto Nr. 2.

**JAKUBOWICZ** Abram Dawid, Kamienna 2, zgubił legitymację ... Bezrobocia.

**JÓZEF** Olejnik St. Rokiciny, zgubił książeczkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Łódź.

**LEON** Buzyn, zagubił matrykułę ... Gimnazjum. Łaskawy znalazca ... w szkole.


Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 6..-14..

**Prenumerata „II. Republiki"** od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego i trzeciego ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 04.